Nr. 308. (z dod. por.) Dnia 7 listopada. Sroda. Dnia 26 października (7 listopada) 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 513. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— **W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy** Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) **odprawiona będzie ku Jej czci solenna** wotywa.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

Petersburg 7-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*) — *Russkij Inwalid* pisze: „Spoczywający w Bogu Cesarz do najostatniejszych dni życia nie przestawał zajmować się sprawami. Na wszystkich Najwyższych rozkazach aż po d. 31-szy października włącznie, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan własnoręcznie pewnem pismem zaznaczał miejsce pobytu „w Liwadji", a na marginesie pisał: „czytałem"."

Petersburg 7 go listopada. (*T. pr. K. W.*) — *Praw. wiestn.* donosi, że w trzech miastach, w których zatrzymywać się będzie pociąg żałobny, kosztem Cesarskim ubodzy otrzymają obiady.

Petersburg 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— *Now. wr.* donoszą z Paryża, iż opublikowany tam został telegram Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana do ministra wojny jenerała Mercier, z wyrażeniem podziękowania armji francuskiej za współczucie okazane Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu w chwilach ciężkiego smutku. Telegram wzbudził powszechną radość.

Petersburg 7-go listopada. (*T. pr. K. W.*) — Przedstawicielem Hiszpanji na ceremonji pogrzebowej będzie książę d'Alba.

Petersburg 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— *Birż. wied.* donoszą, iż spodziewane jest nadzwyczajne poselstwo od szacha perskiego.

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzisiejszy *Militärwochenblatt* poświęca pamięci Jego Cesarskiej Mości Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go głęboko odczute wspomnienie.

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W uroczystościach pogrzebowych w Petersburgu uczestniczyć ma także komendant floty niemieckiej, admirał v. d. Goltz ze świtą.

Paryż 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Na czele deputacji wojskowej, udającej się do Petersburga, stoją szef sztabu jeneralnego jen. Boisdeffre i admirał Gervais.

— Dziś we środę, d. 7-go listopada, o godzinie 11-ej przed południem w prawosławnym soborze katedralnym w Warszawie Najprzewielebniejszy Flawjan, arcybiskup chełmsko-warszawski, odprawił uroczyste nabożeństwo, a następnie, po odczytaniu Najwyższego Manifestu o odbytem Świętem namaszczeniu Olejem Najdostojniejszej Narzeczonej Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana—modły dziękczynne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na obu widowniach chińsko-japońskiego teatru wojny zaszły w ostatnich dniach wypadki pierwszorzędnego znaczenia: zarówno pierwsza armja marszałka Yamagaty, zwycięzcy z pod Pjöng-jangu i Jalu, posuwająca się w głąb Mandżurji chińskiej ku świętemu miastu Mugdenowi, jak druga armja marszałka Oyamy, która wylądowała na północ od portu Artura, wykonały operacje, uwieńczone najpomyślniejszym skutkiem tak, że wobec nich znowu w Pekinie poruszono myśl proszenia Europy o interwencję a dotychczasowy wszechwładny wicekról Peczili Li Hung Czang zmuszony był złożyć ten wysoki urząd, od dziesiątków lat piastowany i zadowolić się komendą w polu pod najwyższemi rozkazami nowego dyktatora, księcia Chunga, znanego zwolennika reform postępowych.

Japończycy zdobyli wybornie oszańcowaną i uzbrojoną pozycję Feng-huang-czeng, leżącą na drodze do Mugdenu. Miejscowość ta leży w górach, już w obrębie palisad, broniących „świętego miasta" od zachodu, północy i wschodu. Strategicy powiadają, że pozycja Feng huang-czeng była przez chińczyków jaknajgorzej wybrana, leży ona bowiem nad jednym z dopływów rzeki Tsao-ho, wzdłuż którego armja japońska posuwając się naprzód, mogła z górujących nad pozycją chińską wzgórzy uderzyć na prawe skrzydło armji chińskiej, rozwinąć wygodnie swoją linję z zachodu na wschód i wyprzeć resztki zdemoralizowanych sił nieprzyjacielskich w góry Mothienling. W tym też kierunku chińczycy zbiegli istotnie nie przeciwstawiwszy japończykom męskiego oporu, zrzekając się dział i amunicji wraz z garstką karabinów zapasowych, jakie jeszcze posiadali.

16)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

Oryż wstał, książkę złożył i począł się żegnać.

— Idźże pan do Finka i dostań tę książkę. Jutro ją przeczytamy — rzekła życzliwie.

Zaledwie wyszedł, Filip wybuchnął śmiechem.

— Ładnegoś sobie wybrała rycerza. Toć karykatura!

— Nie jestem królową i nie mam, ani mieć pragnę rycerzy. Oryż jest mi tak dobrym kolegą i towarzyszem, jak każdy z was.

— Jak i ja? Może sobie mówicie po imieniu?

— Tobyś słyszał. Tobie mówię po imieniu z nawyknienia dziecięcego, a jemu mówiłabym wyjątkowo... jednemu. Nie doszło jeszcze do tego!

— Całe miasto mówi, że się kochacie, że on od ciebie nie wychodzi.

Magda zmarszczyła brwi.

— Całe miasto... to baronowa. Słuchajno, ja nigdy o nikim źle nie mówię i życie moje czyste, jak kryształ. Niech ona mnie nie tyka, ani się mną zajmuje. Ja za siebie się nie ujmę, a jednak jeśli mnie oszkaluje, sama to odcierpi. A ty mi nie mów podobnych rzeczy, jeśli chcesz tu wrócić!

— Nie poznaję ciebie. Nauczyłaś się ostrej mowy i szyderstwa. Nie dbasz już o mnie ani trochę.

— W każdym razie więcej, niż ty o mnie, a nawet niż ty sam o siebie. A zresztą dwa lata nie mijają bez śladu. Dojrzałam i postarzałam nawet. Tyś się bawił i używał... ja pracowałam i myślałam. Rozeszliśmy się daleko. Teraz szalejesz i toniesz w szczęśliwości. Nie staraj się mnie zrozumieć! Wiesz, żem ci szczerze życzliwa i że cię za brata uważam. Ale o mnie ze swoją baronową nie mów, to sobie zastrzegam, bo z tego wyniknie, że stracisz jedyną wierną duszę i dłoń szczerą... a jabym chciała, żebyś mnie zachował... na ciężką godzinę!

— Magda, mówiłaś inaczej, ongi, w Rzymie! — rzekł z uśmiechem, zaglądając jej w oczy.

Usunęła się i spojrzała surowo.

— Dziwię się, że pamiętasz, gdy ja nie wspominam!

— Pamiętam i zły jestem, że ktoś zajął moje miejsce.

— A tyś moje zachował? Wiesz, nie cierpię podobnej rozmowy i nie rozumiem ciebie! Wczoraj wybrałeś mnie za powiernicę swojej miłości... dzisiaj przypominasz sobie stare historje i gniewasz się, żeś mnie stracił. Powinieneś być rad mojemu zapomnieniu.

— Bynajmniej. Kochałaś mnie, teraz drwisz! To mnie złości.

— Wolałbyś zatem, żebym ci urządziła scenę z melodramatu i oblała witryolejem baronową. Co to, to nie, mój drogi. Ustępuję jej z drogi i żadnej pretensji nie roszczę ani do ciebie, ani do niej!

— Więc jestem już niczem dla ciebie?

— Nie będę drugą! Ale co ci jest? Musiałeś mieć jakąś przykrość od niej?

— Zkąd wiesz?

— Nie wiem, ale czuję.

Filip usiadł na fotelu i oburącz głowę objął. Długi czas milczał.

— Ona jest okrutna!—wybuchnął wreszcie.—Rano była uosobieniem dobroci, widziałaś sama. Teraz była jak oset koląca. Drwiła, szydziła, drażniła jak psa. Na rozstanie powiedziała, że jestem monotonny.

Magda roześmiała się.

— Więc ty z rozpaczy do mnieś przyszedł. Ano, trzeba było od tego zacząć i prosić o radę, zamiast o afekty, których masz i beze mnie dosyć. Jeśliś monotonny, idź do pracowni i weź się do obrazu. Nie pokazuj się dni kilka, staraj się zająć sztuką, stwórz arcydzieło. Musisz jej imponować, jeśli chcesz dłużej posiadać.

— Jak ty myślisz, czy ona mnie kocha?—spytał niespokojnie, wzrokiem ją błagając, by potwierdziła.

— Kocha, kocha!—rzekła tonem, jakim się dzieci uspokaja.—Ale pamiętaj, że ona kocha wielkiego artystę, dla niej powinieneś być wielkim i sławnym, dogodzić przecie i jej próżności kobiecej. Pomyśl, jak dumną będzie, gdy setki, tysiące chwalić cię będą i zachwycać się tobą.

— Masz rację!—zawołał prostując się.—O jakaś ty dobra. To prawda. Rzucę jej pod nogi sławę i honory, niech po nich depce królowa.

Zerwał się, odkrył portret, i wnet ognie uderzyły mu do oczu, ramiona do niej wyciągnął.

— O ty, moje bóstwo!—wyszeptał.

Magda patrzała na to z dziwnym swym uśmiechem. Z kogo drwiła w tej chwili: z niego, z baronowej, czy z siebie samej?

Gdy się do niej odwrócił, już odzyskała humor i nucąc zbierała pendzle.

Czerwony zachód wdzierał się do pracowni, a po

Marszałek Yamagata złożył ponownie dowody swojego wysokiego strategicznego i taktycznego uzdolnienia, które stawia go w rzędzie celniejszych wodzów spółczesnych. Armja jego w przeciągu tygodnia przebyła czwartą część drogi wiodącej do stolicy Mandżurji; obecnie ma przed sobą jeszcze potężne pasmo górskie do przebycia, po za którem dopiero rozwija się dolina rzeki Liao-ho z Mugdenem. Tu podobno — wedle zapewnień chińskich — czeka na najezdników korpus jazdy chińskiej, złożony z 30,000 ludzi. Przypomniano, że francuzi niegdyś w pochodzie swoim na Pekin rozbili w d. 18-ym i 21-ym września dziesięćkrotnie przeważającą liczebnie armję chińską pod Czang-kia-hang i Pa-li-kiao bez wysiłku; wówczas jednakże teren i temperatura nie stawiały tak poważnych przeszkód zwycięskiemu pochodowi księcia Montauban, który na tem właśnie pobojowisku zdobył sobie tytuł marszałka Palikao.

Niemniej szczęśliwie powodzi się marszałkowi Oyama na półwyspie, górującym nad zatoką Peczili, u którego południowej kończyny jeżą się potężne działa portu Artura. Japończycy zdobyli tu równocześnie wschodnie fortyfikacje chińskie Talienwan i zachodnie King-czow (z angielska King-czau), tak, że port Artura faktycznie odcięty jest od leżącego po za nim lądu stałego i może być od strony lądowej wzięty snadniej i łatwiej, niż od strony morza.

Królowa-rejentka hiszpańska odebrała w d. 4-ym b. m. przysięgę od nowych ministrów. Na czele gabinetu stanął naturalnie znowu Sagasta, tym razem wszakże charakter rządu jest koalicyjny; wyobraża on koncentrację rozmaitych stronnictw liberalnych, ba, po raz pierwszy nawet mieści w swoim składzie republikanina. Prezydjum bez teki objął Sagasta, sprawy zewnętrzne Groizard, finanse Amos Salvador, sprawy wewnętrzne Capdebon, wojnę Lopez Dominguez, kolonje Abarzuza, sprawiedliwość Maura, roboty publiczne i oświatę Puigcerver, marynarkę admirał Pasquin. Republikaninem jest znany przyjaciel Castelara, Abarzuza.

Jak przewidywano, misja ciętego Le Myre de Vilersa do howasów spełznie na niczem i będzie przygrywką tylko do wyprawy wojennej. Le Myre de Vilers nie należy do tych dyplomatów, którzyby zwiastowali komukolwiek pokój lub umieli go pojednawczą namową i wyrozumiałością osiągnąć. W Tulonie uzbrajają już silną eskradrę, która 20,000 ludzi powiezie do Madagaskaru dla obalenia tronu królowej Ranavolo.

Ta królowa Ranavolo Manjaka III liczy lat 31. Aczkolwiek pochodzi w prostej linji od założyciela dynastji i pierwsze, przez nikogo nie podawane w wątpliwość posiadała prawa do tronu, przecież wiosnę swojego życia spędziła w sklepie swojego wuja, rzeźnika w Antananarivo. Wstąpiwszy w roku 1883-im na tron, poślubiła liczącego lat 61 pierwszego ministra swego, Rainilarivoni, będąc wówczas już wdową po księciu Ratrimo, szybko zgasłym. Królowa wiedzie żywot dość jednostajny w swym pałacu drewnianym. Całą jej rozkosz stanowi puszczanie latawców w kształcie groźnego smoka i granie w loteryjkę. Poddani jej widzą raz tylko do roku swoją monarchinię w święto—powszechnej kąpieli.

Br. Z.

Zabezpieczenie bytu.

W ostatnich czasach zamieściliśmy dwa głosy rzemieślników, domagające się kolejno założenia przytułku i kasy emerytalnej dla rzemieślników. Pocieszającym jest objawem, iż sfery pracujące same zaczynają zwracać uwagę na potrzebę zabezpieczenia sobie spokojnej starości, gdy z jednej strony szczupłe środki materjalne, z drugiej zaś brak sił fizycznych nie pozwolą na zasłużony spoczynek.

Sprawę przytułku uznano za bardzo pilną i zajęto się nią gorliwie w sekcji rzemieślniczej warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu. Niemal jednocześnie stanęły na porządku dziennym projekty: kasy pomocy wzajemnej dla czeladników piwowarskich i zabezpieczenia bytu służbie folwarcznej w towarzystwie asekuracyjnem „Przezorność”. Sprawę przytułku oddano nawet w ręce nowosformowanego wydziału przy warszawskiem Towarzystwie dobroczynności, pozostałe projekty pozostawiono do rozpoznania osobnej delegacji, wybranej z grona członków sekcji IV-ej i obywateli miejscowych.

Sprawą zabezpieczenia bytu rzemieślnikom zajmowano się ogólnie na dwóch zebraniach w sekcji rzemieślniczej. Nie poruszono tam jednak punktów: 1) Jeżeli tylko przyszłość czeladników i robotników zabezpieczyć należy, kto w takim razie płacić będzie składki roczne? 2) Czy majstrowie mają o tyle byt na starość zapewniony, że w dyskusji sprawy majstrów wcale nie poruszono? Wreszcie 3) co pilniejsze: przytułek czy emerytura?

Świadomi rzeczy nie wahają się twierdzić, iż przytułek dla najuboższych jest pilniejszy; doświadczeni zaś słusznie zwracają uwagę, iż nie należy usiłowań rozstrzeliwać na zabiegi w różnych kierunkach, że należy przedewszystkiem zabrać się do sprawy przytułku, a gdy ten stanie i funkcjonować zacznie z pożytkiem, można będzie przystąpić ochotnem sercem do sprawy emerytury stałej, jako sprawy ogólniejszej i najobszerniejsze sfery rzemieślnicze mającej na widoku.

Nie należy też zapominać, iż emerytura w wielu cechach faktycznie już istnieje. Weźmy naprz. najlepiej podobno zorganizowany pod względem statutów filantropijnych cech szewców. Tablice poniższe wykażą nam, czy i o ile cech ten zajmuje się zabezpieczeniem bytu inwalidom pracy.

Otóż według dokumentów urzędowych w cechu tym w roku 1893-im wydano:

	rs.	kop
1) dla majstrów:		
Koszty szpitalne	331	72
Udzielono wsparć jednorazowych	1,697	60
51 osób, tak zwanych emerytów, pobierało wsparcia od 16 do 60 rs. rocznie	1,412	—
Na pogrzeby wydano	1,614	—
Razem rs.	5,055	kop. 32
2) dla rzemieślników:		
Koszty szpitalne	529	35
Wsparcia chorym w szpitalu . .	63	20
Zapłacono lecznicy	160	—
Zwrot kosztów leczenia się w domu	316	—
Felczerowi	11	94
Aptece	229	06
Na pogrzeby.	270	40
34 członkom stałe wsparcia od 12 do 36 rs. rocznie	688	—
Razem rs.	2,267	kop. 95

Ogółem tedy wydano na cele filantropijne cechu rs. 7,323 kop. 27, *z czego 2,302 rs. wydano na quasi emeryturę.*

Nie mamy pod ręką cyfr z innych cechów rzemieślniczych. To pewna jednak, iż każda z tych instytucyj ma w swoim budżecie pewne pozycje na pokrycie wydatków emerytalnych. W razie zjednoczenia sił ku wybudowaniu przytułku dla nie mogących pracować, sumy te emerytalne przeznaczone będą z natury rzeczy na wsparcia rzemieślników, którzy przez regularne płacenie składek zapewnili sobie z kasy cechowej rentę dożywotnią. Jak twierdzą jednak kroniki cechowe, wytrwałych, którzy przez dłuższe lata płacą regularnie składki, jest niewielu. Dla niewytrwałych, nie płacących składek, kasa emerytalna będzie zamknięta, bo zabezpieczenie bytu tej kategorji pracownikom weźmie na siebie bardziej filantropijny, a mniej noszący znamion samopomocy—przytułek.

K. W.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* donoszą, iż do ministerjum rolnictwa zaraz po jego otwarciu wniesiono 40 podań o otwarcie niższych szkół rolniczych w różnych miejscowościach państwa. Podania te pochodzą głównie z gubernij centralnych, północno i południowo-zachodnich; z Królestwa Polskiego niema żadnego. Ministerjum postanowiło uwzględnić większość tych podań i niektórym szkołom zapewnić zapomogę rządową z kredytu, przyznanego w r. b. w sumie 120,000 rs. Ponieważ ministerjum przewiduje, że w przyszłości możliwe jest coraz liczniejsze powstawanie szkół, potrzebujących podobnych zapomóg, przeto czyni starania o pozyskanie na r. p. większego, niż tegoroczny, kredytu.

= Według informacyj dzienników petersburskich, odłożone na czas pewien otwarcie posiedzeń rady państwa oznaczone zostało na pierwszą połowę b. m.

= *Zbiór praw* w № 171-ym zamieszcza zatwierdzony obecnie rysunek umundurowania studentów nowo otworzonego w Moskwie instytutu agronomicznego. Umundurowanie przypomina krojem mundur studentów uniwersytetu. W tymże numerze zamieszczono rysunek świeżo wprowadzonych oznak, przeznaczonych do noszenia na ramionach przez urzędników pocztowo-telegraficznych.

= *Graždanin* donosi, iż obecnie toczą się układy o zawarcie konwencji pocztowej pomiędzy Szwecją a Rosją. Do Petersburga przybył w tym celu b. minister szwedzki, p. Kruzenstern, który w d. 30-ym z. m. miał pierwszą naradę z naczelnikiem departamentu poczt i telegrafów, jenerał-lejtnantem Bezakiem.

= *Nowosti* donoszą, iż do rady państwa wniesiona będzie opinja p. ministra wojny, jenerała Wannowskiego, w kwestji uzupełnienia przepisów o pojedynkach z uwzględnieniem tych wypadków, kiedy w pojedynku biorą udział, oprócz wojskowych, urzędnicy cywilni lub osoby prywatne.

= *Nowosti* donoszą, iż kwestja pobierania podatku skarbowego od premjów asekuracyjnych rozstrzygnięta została w ten sposób przez p. ministra finansów, że, jak zapewniają dzienniki petersburskie, dotychczasowa norma podatku będzie zniżona. Opracowany w tym względzie projekt został oddany do opinji p. ministrowi sprawiedliwości, poczem przejdzie do rady państwa.

= *Birż. wied.* donoszą, iż wielu ziemian z gubernij charkowskiej, czernihowskiej, kijowskiej, podolskiej, chersońskiej i t. d. zaczęło sprowadzać do swych gospodarstw z Buchary owce karakułowe. Do guberuji połtawskiej zakupiono już od r. 1882-go przeszło 700 sztuk takich owiec.

---

kątach leżały już cienie. Robota była skończona na dzisiaj.

— Jutro od świtu biorę się do dzieła!—rzekł Filip.—O, dziękuję ci! Dodałaś mi otuchy. Byłem blizki rozpaczy, szalony.

— Oczywiście, kiedyś już nawet mnie amorami swojemi częstował. Chcesz, pójdziemy razem do twojej pracowni.

— Dobrze. Pomożesz mi urządzić się!

Wyszli. Wieczór był bardzo ciepły i pogodny, a Filip się ożywił i rozmawiał wesoło.

Magda była z siebie rada, a jednak czuła, że jej ciężko i nudno. Spoglądała po starych murach, które tak lubiła, i wydawały się jej ponure, słuchała dzwonów i brzmiały jej fałszywie, uśmiechała się do spotykanych znajomych, a bolał ją uśmiech sztuczny. Filip opowiadał zdarzenia śmieszne z podróży, a zajęcie jej było powierzchowne. Miała w duszy cierń, który jej nieznośnie dolegał, musiała o nim myśleć, a nie mogła tego okazać.

Weszli do pracowni.

Filip się obejrzał i skrzywił. Istotnie była to stancja ciasna i źle oświetlona, umieszczona bardzo wysoko.

— I ja tu mam malować?—rzekł, odrazu zniechęcony.—Przecie tu łokciom nawet zaciasno! Gdzież pomieszczę moje makaty, i skóry, i wazony. Pfe, tu nikogo porządnego przyjąć nawet nie sposób. Ja tu i godziny nie wytrzymam. Laską potrącił parę szkiców.

— A to czuć szkołą o milę. Wstrętne! Trzeba tem w piecu napalić!

Magdzie podobał się ten zapał i zajęcie. Patrzała pobłażliwie, jak Filip począł ze stołów i ścian ściągać kartony, teki szkiców, stosy papierów i układać to przed piecem.

— Spal, ale pamiętaj, że powinieneś za to stworzyć arcydzieło!—rzekła, gdy płomień buchnął i łapczywie pożerał rezultat długiej nauki i marzeń młodzieńczych.

Filip zamyślił się, patrząc w ogień.

— Stworzę!—szepnął.—Dla niej muszę być sławnym.

Jakaś myśl przelatywała mu pod czaszką.

— Wiesz. Zacznę jutro. Będzie to „Salamandra”. Widzę ją: płomienie, a w nich tańcząca kobieta. One jej nie palą, lecz pieszczą, nie niszczą, lecz upajają, a ona, jakby owładnięta rozkoszą, w nie się owija, do nich się tuli, z niemi igra zalotnie.

Magda słuchała, napół rada, że przecie ocknęła się w nim twórczość, napół przerażona zmysłowością tego pierwszego natchnienia. To nie był dawny duch Filipa, którego ongi we Włoszech podniecały freski Fra Angelica, który w zamyśleniu szkicował twarze ascetów lub eteryczne aniołki, i stawał w zachwycie przed mnichem zamodlonym lub lampą palącą się w niszy przed Madonną. Teraz to widziadło, które wyszło mu z myśli pod wrażeniem ognia i wewnętrznego usposobienia, miało pogańską lubieżność i dech szału, i było kultem ciała i krwi a zatraceniem ducha. Widziała i ona je, przeczuwała, i była pewną, że ma rysy baronowej i jej urok niebezpieczny i niezdrowy. Nie przecząc mu i nie przerywając, podeszła do stalug i odkryła rozpoczęty przed dwoma laty obraz Filipa.

Szmat słońcem oblanej pustyni, na niej trochę kaktusów i przy drodze muzułmański grobowiec. Na progu postać pątnika, który, śmierci niedaleki, zwraca oczy i ramiona na daleki horyzont, gdzie majaczeją, jak we śnie, kopuły i krzyże, a on do nich już nie dotrze—tu mu zgon zakończy pielgrzymkę. Nazwał to niegdyś Filip: „Ślub nie spełniony”, potem przezwali już wspólnie: „W przeddzień tryumfu”—i było to jakby ich wspólne dzieło, bo mu towarzyszyła często przy pracy i mówili o tem płótnie wiele i miało ono stanowić o przyszłej karjerze Osieckiego.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

= Z polecenia p. oberpolicmajstra, jak donosi *Gaz. polic.*, właściciele domów na Krakowskiem Przedmieściu pod nnr.: 4, 30, 41, 44, 70, 73, 83, przy ul. Miodowej pod nnr.: 6, 8, 14 i 17, oraz przy ulicy Długiej pod nnr.: 2, 10, 11, 13, 15, 18, 20, 23, 25, 32, 43 i 53 za nieporządne utrzymywanie schodów i złe oświetlanie zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Pod nrem 19-ym przy ul. Tamce znaleziono mieszkanie stróża wilgotne i bez światła.—Przy rewizji domu pod nrem 23-im przy ul. Żelaznej okazało się, że wodociąg domowy został urządzony przez przedsiębiorcę Gaza, nie posiadającego ani praw naukowych, ani pozwolenia na prowadzenie robót wodociągowych. Z tego powodu polecono Gazę pociągnąć do odpowiedzialności sądowej, wszyscy zaś komisarze cyrkułowi otrzymali rozkaz przestrzegania surowo, aby przedsiębiorcy, nie posiadający legalnych pozwoleń, nie byli do prowadzenia robót kanalizacyjnych i wodociągowych dopuszczani.

= P. oberpolicmajster zawiadamia w *Gaz. polic.*, że osoby, chcące trudnić się powożeniem dorożkami, winny zgłaszać się codziennie oprócz świąt i niedziel, o godz. 9-ej zrana, do 1-go wydziału kancelarji, gdzie po sprawdzeniu dowodów będą poddani stosownemu egzaminowi. Kandydaci na dorożkarzy obowiązani są posiadać następujące warunki: 1) mieć niemniej 18 lat i bez wad fizycznych, mogących przeszkadzać obowiązkom stangreta; 2) posiadać w porządku dowody legitymacyjne i meldunek w Warszawie; 3) znać przepisy zawarte w instrukcji dla dorożkarzy; 4) umieć powozić oraz obchodzić się z końmi i dorożką; 5) znać wszystkie ulice miasta oraz ich położenie, jak również miejsca stacyj dorożkarskich.

= Komisje sanitarne skonfiskowały 480 funtów ryb zepsutych i zrewidowały 195 zakładów spożywczych. W 19 polecono usunąć w terminie zauważone nieporządki, a 10-iu właścicieli za ważniejsze wykroczenia pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Sędziowie pokoju ogłaszają o następujących spadkach, wakujących po Władysławie Stankiewiczu i Robercie Walentynie w 6-ym rewirze; po Stanisławie Machniewiczu w 18-ym rewirze. Sędzia gminny 6-go okręgu powiatu warszawskiego zawiadamia, że wakuje spadek po Rochu Turskim, zmarłym d. 17-go grudnia 1857-go r.

= Specjalna komisja sanitarno-budowlana, delegowana do obejrzenia cukrowni w Łaniętach, sporządziła protokuł, zamieszczony w *Warsz. gub. wied.* W protokule tym podniesiono doskonałe urządzenie fabryki, prawidłowo funkcjonującą kasę oszczędności i sklep spożywczy dla robotników. W konkluzji polecono wprowadzenie niezwłoczne następujących ulepszeń: barjery ochronne w wielu oddziałach fabryki; schody z materjału niepalnego; co do pracy nocnej nieletnich od 15-tu do 17-tu lat wieku zalecono stosować się do przepisów inspekcji fabrycznej, a nadto wyrażono życzenie urządzenia oprócz wanien także łaźni dla robotników.

= Wydawanie wody filtrowanej bezpłatnie z ulicznych kranów ogniowych, ze względu na ustanie epidemji oraz możliwość nadejścia mrozów, będzie już z końcem bieżącego tygodnia wstrzymane.

= Inż. Edward Dunin-Borkowski został mianowany etatowym inżenierem oddziału technicznego departamentu kolei państwowych.

= W dniu wczorajszym powrócił z Petersburga wicegubernator warszawski, szambelan Gurko.

= JE. ks. Franciszek Jaczewski, biskup djecezji lubelskiej, przyjechał wczoraj do Warszawy i zamieszkał w hotelu Europejskim.

= Z Towarzystwa ogrodniczego.

Przed końcem b. m. zarząd Towarzystwa ogrodniczego opracuje w ogólnych zarysach program uchwalonej już na r. p. wystawy wszelkich płodów ogrodniczych.

Specjalnego komitetu wystawowego nie będzie, lecz do współudziału w pracach zarządu zostaną powołani członkowie Towarzystwa w liczbie kilkunastu.

Nadto w celu zjednania wystawców z prowincji będą zaproszeni członkowie-protektorowie z różnych stron kraju.

Dotychczas wystosowano takie zaproszenia do pp.: dra Stano w Radzyniu, St. Helbicha w Radomiu i Wizbeka w Łodzi.

Na najbliższem zebraniu miesięcznem wiceprezes Towarzystwa, p. Edmund Jankowski, złoży szczegółowe sprawozdanie z odbytej wystawy pomologicznej i międzynarodowego kongresu pomologów w Petersburgu.

= Taryfy strefowe.

W sprawie nowych taryf strefowych pasażerskich wyjaśniono, iż sprzedawać wolno bilety pasażerskie w komunikacji bezpośredniej według formy nr. 3 (na kartonach właściwej stacji wypisywany kierunek i stacja przeznaczenia) do stacyj kolei nie łączących się z ogólną siecią kolei, jako to linij kolei zauralskiej (Perm Tiumeń-Jekaterynburg), zakaskijskiej (Usun-Adar-Samarkanda), zakaukaskiej (Poti-Tyflis-Baku lub Batum-Tyflis-Baku) i baskuńczackiej (do jezior Sarych w gub. astrachańskiej), a we wszystkich tych kierunkach, pomimo przerwy pomiędzy siecią główną kolejową a linjami wzmiankowanemi, pasażer uzyska zniżkę taryfową.

Z Warszawy np. można będzie nabyć bilet kolejowy do Tyflisu *via* Odessa a taryfa strefowa obliczona będzie za ogólną odległość linji kolejowej Warszawa-Odessa i Poti-Tyflis.

Wyjątek stanowi kolej usuryjska (Władywostok-Chabarowsk) do czasu ukończenia budowy magistralnej linji syberyjskiej nie kombinująca się pod względem taryf z siecią kolejową w państwie.

= Jarmark na konie.

Nietylko hodowcy, ale i handlarze koni czynią starania, aby walny jarmark łowicki, mateuszowskim zwany, odbywał się corocznie w późniejszym terminie, a mianowicie w drugiej połowie października, czyli o cały miesiąc później.

W tym celu kilkanaście osób występuje z podaniem do ministerjum spraw wewnętrznych za pośrednictwem p. gubernatora warszawskiego o zmianę terminu jarmarku.

Jako główne motywy żądania podają: że w październiku dopiero hodowcy decydują się, jaki sprzedać przychówek, gospodarze redukują siły pociągowe, stajnie wyścigowe wracają na zimowe leże, wreszcie w wojsku kawalerja wyprzedaje konie wybrakowane czyli t. zw. ranżery.

= Z Wisły.

Z góry Wisły w dniu wczorajszym otrzymano wiadomość o ponownym przyborze wody.

Dla szyprów, obarczonych licznemi zamówieniami, wiadomość ta jest wielce pomyślna.

Parowiec inżenierski „Wisła" powrócił z inspekcji, która stwierdziła, iż tamy uporządkowane w r. b. na prawym brzegu Wisły osiadły dostatecznie i dokładnie spełniają swe zadanie.

= Wycieczka do Japonji.

Za staraniem międzynarodowego Towarzystwa wagonów sypialnych organizowana jest wycieczka do Japonji w celu zwiedzenia tego kraju.

Inicjatorowie wycieczki, oprócz całej podróży ze wszelkiemi wygodami, obowiązują się dostarczyć przewodników tak w drodze jak na miejscu.

Po ułożeniu szczegółowej marszruty, oznaczeniu czasu i wysokości opłaty, podróż dla osób z Warszawy, chcących wziąć udział w tejże wycieczce, ułatwiać będzie tutejsza ajencja wagonów sypialnych tegoż Towarzystwa.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 34-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście ksiądz Franciszek Jaszczołt zawiadomił policję, iż z mieszkania otworzonego za pomocą wyłamania zamków skradziono 4 listy zastawne miejskie po 500 rs. każdy, przeszło 1,000 rs. w złotej oraz srebrnej monecie, krzyż srebrny pozłacany z łańcuszkiem i pierścień złoty. — Nocy wczorajszej do mieszkania Ludwika Staromińskiego na Pelcowiźnie, podczas nieobecności lokatora, dostali się złodzieje i wynieśli garderobę, bieliznę, pościel, a nawet część mebli, jako to: biurko i 4 fotele; poszkodowany oblicza wartość skradzionych przedmiotów na 460 rs.— Pod № 1-ym przy ul. Nowomiejskiej Ch. Saksejmowej skradziono bieliznę oraz różne klejnoty na sumę około 200 rs. — W mieszkaniu Franciszki Swierczyńskiej pod № 14-ym przy ul. Podwale skradziono garderobę oraz dwa rewersy na sumę 1,000 rs.

= Pomysłowy koniokrad.

Na szosie petersburskiej po za Nowym Dworem włościanie, jadący do Warszawy, spotkali nieznajomego, prowadzącego konia, okrytego kapą, z zasłoną na łeb i uszy.

Człowiek ów na zadane zapytanie objaśnił, iż koń jest wyścigowcem z pola mokotowskiego, powracającym do majątku właściciela.

Chłopi odpowiedzi nie uwierzyli i zatrzymali konia, co widząc pseudo dżokiej, ratował się ucieczką.

Jak się okazało, koń był skradziony koloniście Nowakowskiemu z Przyręby.

= Samowola służącej.

Uprzykrzywszy sobie służbę kucharki u p. Cz., Emilja Drewelisówna, bez uprzedniego wymówienia odeszła i, pomimo przełożeń pana, do pracy z powrotem wrócić nie chciała.

Nadomiar złego, Drewelisówna ośmieliła się zwymyślać swoją panią za zwrócone jej uwagi, aby pozostała do kwartału, do czego się wobec świadków swego czasu zobowiązała.

Pociągnięta do odpowiedzialności sądowej za samowolne opuszczenie służby D. do winy się nie przyznała, utrzymując, iż... „sługa, jeżeli jest niezadowolona ze swej pani, ma prawo opuścić zajęcie w każdej chwili".

Innego snać był zdania sędzia pokoju 9-go rewiru m. Warszawy, skoro skazał D. na 2 dni aresztu policyjnego.

Takiemuż losowi uległa służąca, Aleksandra Roszkowska, która za ubliżenie swej pani i samowolne opuszczenie u niej służby przed upływem kwartału, skazana została wyrokiem tegoż sędziego pokoju na 6 rs. grzywień, lub 2 dni aresztu policyjnego.

= Zdemaskowani.

Od pewnego czasu dziewczęta, wychodzące z fabryki i powracające do mieszkań rodziców na drogę Górczewską i na przedmieście Koło, były zaczepiane przez dwóch mężczyzn.

Zaczepki te nieraz przybierały brutalny charakter, lecz napastnicy na głośniejszy krzyk natychmiast uciekali.

Nareszcie wczorajszego wieczora kilku braci zaczepianych dziewcząt urządziło zasadzkę, i dzięki temu napastnicy zostali na uczynku schwytani.

Są to: August Schenkman i Tomasz Łuczyński.

Obu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Wypadki z dziećmi.

Wczorajszego wieczora pod № 99-ym przy ul. Marszałkowskiej Leopold Miernicki, mały terminator tapicerski, swywoląc na schodach, spadł ze znacznej wysokości.

Podniesiono go ze złamaną nogą i, po doraźnym opatrunku, odwieziono do szpitala św. Ducha.

Trzyletnia Karolina Stypińska, córka młynarza z Woli, nieostrożnie umieszczona na bryczce, spadła podczas jazdy.

Dziewczynka uległa złamaniu prawej nogi i poniosła ciężki szwank krzyża.

= Zamachy samobójcze.

Wczorajszego wieczora zachorowała nagle Elżbieta Wapińska, 17-letnia córka stróża kolejowego, zamieszkała przy rodzicach za rogatką powązkowską.

Dopiero lekarz stwierdził, iż W. jest otruta fosforem.

Młoda desperatka przyznała się, iż zawód w miłości był przyczyną rozpaczliwego czynu.

Życiu Wapińskiej grozi niebezpieczeństwo.

Z prawego brzegu Wisły wskoczył do wody Michał Olszewski, liczący 48 lat, b. oficjalista fabryczny, dotknięty obłędem.

Tonącego wydobyli: Wojciech Swiecimski i Marcin Braun.

+ Przemysł wiejski.

Z okolic Mławy donoszą:

„Ziemianie tutejsi starają się w Banku państwa o kredyt na założenie w kilku miejscowościach fabryk do przetworów mleka, np. w Konopkach, w Szreńsku, Biezieniu i t. d.

Biuro główne dla handlu i sprzedaży masła lub serów mogłoby być w Mławie, Konopkach, Ciechanowie, w ogóle przy stacji kolei.

Chcą więc utworzyć wielką spółkę, któraby rozszerzała, organizowała, porządkowała mleczarstwo, hodowlę, tuczenie bydła i t. d.

Spółka ta miałaby doniosłe dla rolnictwa w naszej okolicy znaczenie, obecnie bowiem zboże, kartofle i otręby wywozimy za granicę, pozbawiając się znacznej części nawozu, którego grunty tutejsze potrzebują wiele.

Prócz tego ziemianie okoliczni mają zamiar starać się o budowę elewatorów.

Czy jednak projekt ten dojrzeje, nie mówiąc już o urzeczywistnieniu, dotąd niewiadomo; to tylko pewna, że pomysłów nigdy nam nie brak, ale za to niema ludzi, którzyby je do skutku doprowadzić umieli."

+ Echa włocławskie.

Korespondent nasz z Włocławka pisze:

„Po przeniesieniu szkoły realnej do Kalisza, ludne i handlowe nasze miasto nie ma żadnego zakładu naukowego średniego.

To też w ostatnich dopiero czasach miasto usilne rozpoczęło starania o utworzenie szkoły rzemiosł według typu szkół Konarskiego.

Byt materjalny takiej szkoły byłby zapewniony, gdyż miasto zobowiązuje się dopłacać po kilka tysięcy rubli rocznie.

W celu szczegółowego umotywowania potrzeb miasta i wyjednania zatwierdzenia tak pożądanej szkoły, zwrócono się do władzy w nadziei, że starania te pomyślnym uwieńczone będą rezultatem.

Z powodu przeniesienia szkoły realnej daje się nam we znaki brak korepetytorów, mogących przygotowywać młodzież do szkół filologicznych lub realnych, a szczególniej do klas wyższych, gdzie łatwiej o miejsce.

Nauczyciel z niezbyt wielkiemi wymaganiami, obeznany z programem szkół rządowych, na wcale niezłe mógłby liczyć powodzenie w mieście naszem.

Upiększanie i doprowadzanie do zupełnego porządku starożytnej katedry odbywa się nieustannie.

Wykończono już śliczną ambonę, odnowiono posadzkę.

Przystań miejscowego Towarzystwa wioślarskiego zamknięto, otworzono natomiast podwoje lokalu zimowego.

Regat w tym roku nie było wcale, pomimo, że Towarzystwu przybyło sporo sił młodych.

Jedną z przyczyn takiej apatji była grasująca w lecie epidemja, podczas której wielu z młodych i starszych gorliwie pełniło dyżury w ambulatorjum.

A propos zimowych wieczorów życzyćby należało, żeby komitet Towarzystwa wioślarskiego uwzględnił życzenia wielu członków i zaprenumerował jakie poważniejsze pismo w rodzaju *Ateneum* lub *Bibljoteki warszawskiej*.

Ruch budowlany był w r. b. bardzo słaby, gdyż oprócz kamienicy p. Mirama, która przyczyniła się do upiększenia ulicy, wiodącej do kolei, nic nowego nie wybudowano.

Natomiast aż trzy kamienice mają być rozebrane ze względu na widoczne obsuwanie się murów, grożących zawaleniem."

+ Echa siedleckie.

Korespondent nasz z Siedlec pisze pod d. 5-ym listopada:

„Listopad zawitał do nas z przymrozkami i śli-

czną, suchą, słoneczną pogodą, co jeśli potrwa dłużej, niewątpliwie zbawiennie wpłynie na zdrowotność miasta.

Mieszkańcy wsi zgryźliwie przyjęli te wczesne mrozy, gdyż na polach znajduje się jeszcze sporo okopowizny.

Influenza trapi nas od dłuższego już czasu z ostrym przebiegiem, bo w połączeniu z zapaleniem płuc, a i ospa wśród dzieci szerzy się coraz bardziej.

Wspomniane kiedyś w *Kurjerze Warszawskim* leczenie chorych na ospę ks. Opalskiego przez okładanie ciała świeżym twarogiem, w kilku już wypadkach doskonałe dało rezultaty.

Siedlce otrzymały wielkie udogodnienie, bo zostały gruntownie i całkowicie przebrukowane.

Koszt tej roboty wyniósł rs. 12,000, ale bruk mamy doskonały.

Gdyby tak zarząd miasta chciał jeszcze większą zwrócić uwagę na oświetlenie ulic, które doprawdy jest opłakane!

Bawiące u nas przez cztery tygodnie towarzystwo dramatyczne p. Puchniewskiego nie miało powodzenia.

Jużto w Siedlcach na jakie takie powodzenie może liczyć tylko trupa, dająca operetki.

NOTATNIK TERMINOWY.

— **D. 9-go listopada**, o godz. 9-ej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej, odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, zapisanych do dodatkowych list A, podlegających naznaczeniu do wojska bez losowania i B, korzystających z ulg do obecnego powołania, z cyrkułów policyjnych: szóstego, dziesiątego i jedenastego, tudzież popisowych, nie posiadających ulg, którzy wyciągnęli w r. b. losy od № 1—100; d. 10-go b. m. odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, nie posiadających ulg, którzy wyciągnęli w r. b. losy od № 101 do 820 włącznie.

Ruch służbowy.

Z rozkazu ministra spraw wewnętrznych, wydanego w d. 30-ym września, uwolniony od służby na własne żądanie komisarz do spraw włościańskich w pow. mazowieckim, r. kol. Zograf.

Otrzymał urlop miesięczny na wyjazd do różnych gubernij cesarstwa naczelnik okręgu pocztowo-telegraficznego w Warszawie, rz. r. st. Szegryński.

Z rozkazu ministra rolnictwa i dóbr państwa, wydanego w d. 9-ym października, mianowany taksatorem leśnym przy zarządzie dobrami państwa w gubernjach: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej urzędnik do szczególnych poruczeń tegoż zarządu, sekr. gub. Kraczkowski.

Z rozkazu ministra sprawiedliwości, wydanego w dniu 11-ym października, udzielony czteromiesięczny urlop na wyjazd za granicę sędziemu pokoju w Radzyminie, Chanień ko.

(*Praw. wiestn.* nr. 224 i 225 z d. 27 i 28-go paźdz.)

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam pod d. 5-go b. m.: „Następca tronu, arcyksiążę Ferdynand d'Este, przyjął zaproszenie na polowanie do Romana hr. Potockiego, które dziś miało się rozpocząć. — Na tutejszej wystawie sztuki sprzedano trzy obrazy Franc. Żmurki.—W teatrze wystawiono wczoraj po dwudziestokilkoletniej pauzie „Wiesława" Brodzińskiego. W sztuce występowała panna Polkowska, warszawianka, która grała z powodzeniem.— „Siedem ćwierci dukatów tureckich, t. j. prawie dwa korce, wykopał na swoim gruncie pewien wieśniak we wsi Trójcy pod Zabłotowem, w powiecie śniatyńskim. O ile dotąd sprawdzić było można, skarb ten miljonowy stanowił ongi kasę wojenną turecką, którą turcy, będąc w niebezpieczeństwie, zakopali."

× **Wzrok Gladstone'a.** Okulista, dr. Armistead, w d. 29-ym z. m. odwiedził Gladstone'a w Havarden i stwierdził, iż starzec widzi już doskonale na oko, operowane niedawno. Gladstone czyta doskonale bez szkieł i po całych dniach pracuje nad gromadzeniem materjałów do nowych prac literackich.

× **Przeciwko gorsetom.** Jeden z mieszkańców Francji południowej, mianowicie gminy Salles du Gardon, w departamencie Gard, najzupełniej serjo przesłał francuskiej izbie deputowanych petycję, opatrzoną kilkoma tysiącami podpisów, w której domaga się zakazu używania gorsetów w drodze prawodawczej, a przynajmniej wysokiego tychże gorsetów opodatkowania. „Jeżeli zło istnieje i istnieć będzie—rozumuje p. Płagnol, inicjator petycji—niechże dochód z tego zła wyrówna niedobór w budżecie." Petycja, według ustaw francuskiej izby deputowanych, musi być oddana pod rozpoznanie komisji parlamentarnej, poczem dopiero przejdzie pod obrady ogólnego zgromadzenia, jeżeli komisja uzna to za stosowne. Fabrykacja gorsetów przybrała w ostatnich czasach w Paryżu olbrzymie rozmiary. W stolicy nad Sekwaną istnieje obecnie 92 fabryk *en gros* i 420 sklepów specjalnych z gorsetami, nie licząc osobnych wydziałów w wielkich magazynach, jak „Louvres", „Au printemps", „Au bon marché" i t. p. Przez rynki niemieckie corocznie przechodzi 80 miljonów gorsetów fabrykacji francuskiej, nie licząc miljona gorsetów wyrobu miejscowego.

BAŃKI MYDLANE.

Jeżeli małżeństwo jest trucizną, to jej antydotem jest posag.

*

Skromna dziewica.

W tydzień po oświadczynach.

— Moje oświadczyny nie sprawiły pani niespodzianki?

— Och, nie! Wiem, że pan ma gust dobry...

*

Uderzające podobieństwo.

Młodzieniec, pokazując narzeczonej portret swojej babki:

— Oto portret mojej babki. Mówią, żem bardzo do niej podobny.

— W samej rzeczy— odpowie narzeczona— w samej rzeczy! Znajduję uderzające podobieństwo pomiędzy jej brwiami a pańskiemi... wąsami...

*

Niechaj z was każdy powie sobie
I niechaj każdy to pamięta:
Rozsądną matką, ale chłodną
Bywa dla ludzi Ziemia święta.
Ona to wszystkim równo daje
Dostatki, złoto, wziętość, sławę,
Ona to wszystkim równo daje
Nieszczęścia, smutki, dole łzawe,
I mówi tylko: „Dzieci moje,
Bierzcie, co chcecie, ręką pełną,
Ja wam swobodę wielką daję,
Swobodę wielką i zupełną."
Więc ludzie biorą, co kto umie:
Jeden, wiedziony sprytu zmysłem,
Wybiera złoto, swe istnienie
Czyni bezchmurnem, niezawisłem;
Drugi zaś, błędnie rzecz pojmując,
Miast złota bierze plewy tylko;
Ten zadawalnia się niebacznie
Pozorów blaskiem, złudzeń chwilką.
I pierwszy woła: „Ja mam szczęście,
Bo Ziemia matką dla mnie była,
Po dzień dzisiejszy od kolebki
Psuła mnie szczęściem i pieściła".
Drugi zaś płacze: „Och, ta Ziemia
Od narodzenia mnie nie kocha.
Nie matka czuła to dla ludzi,
Ale nieczuła to macocha!"
Żaden z nich racji nie ma wcale,
Próżną ich radość jest i gniewy,
Dla matki Ziemi wszystko jedno,
Co weźmiesz: złoto czy też plewy.
Bo Ziemia wszystkim równo daje
Dostatki, złoto, wziętość, sławę,
Bo Ziemia wszystkim równo daje
Nieszczęścia, smutki, dole łzawe.
A gdy z tych darów źle wybierzesz,
Do siebie tylko zwróć się z żalem,
Bo Ziemia dała ci, co trzeba,
Byś twego losu był kowalem.

Na progu zimy.

Niezadługo już chłodne poranki i zimne wieczory zmuszą ludzkość do spowijania się w watę i futro. Na głowę włożymy czapki futrzane lub barankowe, korpus schowamy w błam lisi albo niedźwiedzi, ręce zaś, a raczej małe rączki kobiece utoną w mufce.

Mufka! Zdaje się, iż samo słowo to zawiera w sobie nieco miękkości, trochę ciepła. Bo mufka, to gniazdko, wyłożone watą i jedwabiem, kędy tuliło się tyle dłoni atłasowych, kędy sąsiadowały z sobą: perfumowane chusteczki do nosa, pudełka z pastylkami lub karmelkami ślazowemi i bukieciki fijołków. Kto z nas, będąc dzieckiem, nie igrał z mufką matki, nie chował białej buzi dziecięcej w mufkę puszystą, z której dolatywał lekki zapach pieprzu i drzazg smolnych, chroniących futerko w lecie od moli?

Ma i mufka swoją historję.

Pierwszą wzmiankę o mufce znajdujemy w kronikach weneckich z XV-go wieku. Nosiły ją tam szlachetne damy i piękne kurtyzany. Mufki w tej epoce były robione z jednego kawałka aksamitu, brokateli lub jedwabiu, podbitego futrem. Otwory wyszywane były perłami, złotem lub wschodniemi kulkami kryształowemi. Niekiedy nazwę tę nadawano poprostu wyłogom futrzanym, któremi ozdabiano mankiety sukni. Tak np. Robert d'Arbriszel, przełożony opactwa Fontevrault, karci pozostające pod jego opieką zakonnice za używanie kosztownych mufek gronostajowych przy skromnych sukniach lnianych.

Mufki niezawsze grzały ręce kobiece. Mężczyźni w wieku XV-ym przyswoili sobie tę modę. Zbytecznem byłoby dodawać, iż byli z mufkami śmieszni, jak panowie z czasów Henryka III-go śmieszni byli w swoich strojach pretensjonalnych. W tym samym czasie edykty królewskie orzekły we Francji, iż mufki sobolowe mogą być noszone tylko przez damy szlachetnego urodzenia; mieszczanki mogły sobie pozwalać jedynie na psią lub kocią skórę.

W wieku XV-ym mufka była tylko maleńką mufeczką. Później dopiero przyszła moda i zaczęła rządzić w państwie mufek po swojemu: bywały więc mufki długie i wąskie, jak kiszki, to znów okrągłe i krótkie, jak baryłki. Scarron niemało humorystycznych szkiców z mody używania mufek wyciągnął.

Przechodząc z epoki wielkich peruk do epoki pudru, muszek i różu, znajdziemy nową modę za Ludwika XVI-go. Damy dworu wygnały z mufek bez litości futro, postanowiły zaś używać tylko rękawków z sukna, jedwabiu lub aksamitu. Panika szerzyć się zaczęła w szeregach kuśnierzy. Doszło do tego, iż cech paryski wysłał prośbę do... Ojca św., aby niewiasty, używające mufek niefutrzanych, potępił. Oczywiście Rzym przeszedł nad niedorzeczną prośbą do porządku dziennego. Wówczas wzięto się na inny sposób: przekupiono kata, który kilkakrotnie dokonał egzekucji, mając w rękach mufkę aksamitną bez futra. Jakoż sposób ten dopiął celu, mufki bez futra wyszły powoli z mody. Największą wziętością cieszyły się potem mufki z niebieskiego lisa, który podobno dlatego nazywa się niebieskim, że jest zupełnie... szary. *Ut lucus a non lucendo, ut Bona bona fuit...* Gdy weszła w modę ślizgawka, a później jeszcze szlichtady, mufka zaczęła przybierać rozmiary olbrzymie. Niekiedy po śniegu sunęły zaprzężone w parę koni saneczki, a w saneczkach jedna wielka masa jedwabiu, aksamitu lub futra. Że tam pod tą masą futra siedziała osóbka płci pięknej, nikomu z przechodniów nie było wiadomem, a raczej widocznem. Niekiedy mufki były robione ze skóry kóz angorskich, a były tak wielkie, iż spadały niżej kolan aż do stóp; w ten sposób odgrywały rolę mufek i jednocześnie nowoczesnych pledów. Pod koniec XVIII-go stulecia mufka staje się znów mufeczką, maleńkiem pieścidełkiem, pełnem ciepła i woni, które autor „Dykcjonarza miłości" tak trafnie nazywał: skrzynką do listów, wybitą białym atłasem. Najmodniejszem futrem na mufeczki w owej epoce były skóry t. zw. wilka syberyjskiego.

Niestety, nie na zawsze mufka była maleńką i zgrabną. Około r. 1830 znów powróciła do potwornych rozmiarów, razem z krynoliną i bufiastemi rękawami. W owym czasie odgrywała mufka poważną rolę w powieściach Pawła de Kocka, a w „Życiu cygana" rozrzewnione czytelniczki odczytywały ze wzruszeniem ustęp:

„...Nie smuć się, Jakubie—rzekła do kochanka—czuję się lepiej. Wyjdę niebawem. Idź, kup mi mufkę wielką i piękną, aby była trwała, aby przetrwała całą zimę. Idź..."

A gdy Jakub powrócił z mufką, kochanka jego, Frania, wtuliła blade liczko w puszyste futerko mufki i— umarła!...

Długo, bardzo długo mufka pozostawała wielką, niezgrabną, ciężką. Dopiero jedna z aktorek Teatru francuskiego, niewiasta widocznie obdarzona dobrym gustem, wywołała w świecie mufek rewolucję. Było to w czasie przedstawień „Półświatka". Aktorka Desclée, mówiąc nawiasem, kobieta bardzo piękna, miała wejść na scenę w mufce. Kuśnierz teatralny przygotował jej tedy mufkę wielką jak beczka i jak beczka ciężką. Ale aktorka, przeczuwając instynktem kobiecym, iż mufka taka odbierze jej swobodę ruchów, zaprotestowała przed samem przedstawieniem.

— Ależ, pani!—błaga reżyser—zkądże ja pani wezmę mufki małej. To niemodne!

— Jutro już będzie modne—wyrzekła pewna siebie Desclée z dumą.

Stało się życzeniu pięknej aktorki zadość. Przywołany kuśnierz teatralny na poczekaniu przerobił wielką i ciężką mufkę na maleńką i zgrabną. Desclée wyszła w niej na scenę i—zwyciężyła.

Nazajutrz cały Paryż, ba, Europa cała zaczęła nosić mufki lekkie i maleńkie.

(×)

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 4-ej klasy 163-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 15,832 rs. 10,000 u kolektorki Lewańskiej w Warszawie; nr. 13,043 rs. 5000 u kolektorki Treu w Warszawie; nr. 9918 rs. 1000 u kolektorki Blenau w Warszawie; nr. 11,824 rs. 600 u kolektorki Gromyko w Lublinie. Po rs. 300 nra: 8040, 9984, 11,507, 14,202, 15,590, 15,705, 16,159, 16,224, 16,228, 16,737, 19,276, 23,263 i 23,414.

— W dniu 20 z. m., w Goszczynie, w pow. grójeckim, wielebny Jks. A. Łukaszewicz z duchowną asystą, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy Ireną **Tąkielówną**, córką Lucjana i Alojzy ze Smorczewskich, właścicieli dóbr Sielec, a Jerzym **Ryxem**, synem Bronisława i Izabelli z Kropiwnickich, właścicieli dóbr Prażmów. Liczne grono krewnych i przyjaciół podejmowane było gościnnie w domu rodziców panny młodej. Wśród serdecznych toastów, wyszczególnił się jeden przepiękny, na te-

mat miłości kojarzącej młodą i nadobną parę. Państwo młodzi osiedlili się na stałe we wsi Wola Prażmowska. 5127

— W dniu 3-im listopada r. b., w kościele św. Aleksandra, o godz. 7 wieczorem, pobłogosławiony został związek małżeński między panną Bronisławą **Zborowską**, córką Józefa i Marji z Czermielewskich, powszechnie szanowanej rodziny a panem Antonim **Dąbrowskim.**

Szczęść Boże młodej i dobranej parze. 5119

Dla najuboższych.

Nałożona na stróża przy ulicy Jerozolimskiej, Marjana S., za niedbałe spełnianie swych obowiązków kara kop. 50.

Na wpisy dla uczniów.

Nadesłane pod moim adresem przez nieznanych mi „życzliwych" rs. 6, jako nie pożądane i zupełnie zbyteczne, składam na wpis dla niezamożnych uczniów podług uznania redakcji. Pragnąc być na przyszłość uchronioną od podobnych objawów życzliwości.—*Eugenja Dąbrowska.*

L. Ż. rs. 2.

Na schronienie nauczycielek.

W rocznicę śmierci ś. p. Karoliny Skoczyńskiej rs. 3.

Na nędzę wyjątkową.

C. rs. 3.

Dla ubogiej nauczycielki M., która z powodu ataków sercowych nigdzie lekcyj dostać nie może.

G. S. rs. 2.—M. S. z Jałty rs. 5.—Podmajstrzy Roze i podmajstrzy Grajwodzki z Dąbrowy Górniczej tytułem kary za lekceważenie obowiązków, składają po rs. 5.

— *Sprostowanie.*—Halina i Janina złożyły na nędzę wyjątkową rs. 1 za wyrządzoną im zniewagę w postaci listu bezimiennego, przysłanego dnia 30 października przez panią N. R. (a nie przez pana N. R., jak mylnie wydrukowano w Nr 303 *Kurjera*).

NEKROLOGJA.

† Ś. p. **LEOKADJA**

KAROLOWA CHODKOWSKA,

żona nauczyciela, po kilkoletnich ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem dnia 6-go listopada r. b., przeżywszy lat 34. Pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza familję, uczni i uczennice na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Chłodnej № 56, dnia 8-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **2 i pół** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 5144



Ś. P.

MARJA KARPIŃSKA,

PANNA,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 7 listopada r. b., przeżywszy lat 20. Pogrążeni w głębokim smutku: matka, siostra, bracia i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła Wszystkich Świętych, 9-go listopada, t. j. w piątek, o godzinie **11-ej** przed połud., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3 i pół** na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1339



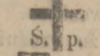
Ś. P.

Kazio ZABIEŁŁO,

syn Stefana i Jadwigi z Szaniawskich, uczeń klasy 1-ej gimnazjum IV,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 6-go listopada 1894 r., przeżywszy lat 11. Pogrążeni w głębokim smutku: rodzice, dziadkowie i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra, w dniu 8-ym listopada, to jest we czwartek o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1338



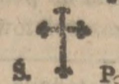
Ś. p.

Adelcia Tarnowska,

ukochana córeczka Franciszka i Adeli z Jankowskich, powiększyła grono aniołków dnia 6-go listopada r. b., przeżywszy lat 3. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 listopada, t. j. we czwartek, o godz. **3-ej** po południu z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski.

5155

Za duszę



Ś. P.

Julji z Brandtów HILDEBRANDT,

w dniu 8-ym b. m., to jest we czwartek, o godninie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, a następnie przeniesienie zwłok do grobu własnego. Na które w smutku pozostali: mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 5123

† We czwartek, dnia 8-go listopada, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji Bortkiewicz,

odbędzie się żałobne nabożeństwo przed wielkim ołtarzem w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **w pół do 10-ej** rano, na które pozostała matka z rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół. 5139

† We czwartek, dnia 8-go listopada, o godzinie **w pół do 11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. księdza Władysława Garczyńskiego,

poczem nastąpi poświęcenie pomnika. Na te smutne obrzędy pozostały brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. 5143

† **Za spokój duszy** 5449

ś. p. Karoliny z Dowgiałłów Bichniewiczowej,

we czwartek, dnia 8-go listopada, o godz. **9-ej** zrana, odprawioną zostanie msza święta w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą mąż z rodziną zaprasza.

† W piątek, dnia 9-go listopada r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p.

Kazimierza Szczeblewskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostała rodzina zaprasza. 5148

† We czwartek, dnia 8-go listopada, o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele św. Krzyża, odprawiona będzie msza święta za duszę 5138

ś. p. Henryka Habich.

† Wszystkim znajomym, zarządowi szpitala ewangelickiego i kolegom, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki ukochanego brata

ś. p. Antoniego,

w imieniu całej rodziny składam serdeczne „Bóg zapłać".

5147 **Lucjan Męczyński.**

† Składamy niniejszem serdeczne podziękowanie szanownemu duchowieństwu, a szczególniej szanownemu proboszczowi parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie księdzu Stanisławowi Niewiarowskiemu za okazane współczucie w ciężkim ciosie jaki nas dotknął, oraz tym wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi ukochanej naszej córce 5156

ś. p. Jadzi Falskiej.

RODZICE.

Z Petersburga.

Russk. żizń w korespondencji z Warszawy pisze o kwestji działalności Banku włościańskiego w Królestwie Polskiem:

„Kiedy przed kilku laty w kilku miastach Królestwa Polskiego otwierano oddziały Banku włościańskiego opinja publiczna przepowiadała im obszerny zakres działalności. W Królestwie Polskiem jest około 40% włościan bezrolnych, kandydatów zatem na zakup ziemi za pośrednictwem Banku państwa być nie mogło. Prócz tego włościanin polski namiętnie kocha ziemię i gotów poświęcić ostatni grosz na jej kupienie. Z drugiej strony przewidywano znaczne zaofiarowanie ziemi ze strony większych właścicieli, zadłużonych w ostatnich czasach nad miarę. Wszystko to jednak, jak się okazuje, nie sprawdziło się w praktyce. Operacje oddziałów Banku były bardzo drobne, bez względu na to, że warunki kredytu proponowane były dogodniejsze niż gdzieindziej. Tak np. włościanie nic prawie nie dopłacają z własnych funduszów, gdyż resztę szacunku uzupełnia Bank z funduszu użyteczności publicznej (1,680,000 rs.), utworzonego z kar, nakładanych przez Towarzystwo kredytowe ziemskie na zalegających swych dłużników. Kapitał ten wynosił poprzednio kilka miljonów."

Zacytowawszy następnie główne pozycje ogłoszonego niedawno sprawozdania, które w streszczeniu podaliśmy z *Wiestn. finans.* na tem miejscu, gazeta konkluduje:

„Jakaż przyczyna tak nieznacznych obrotów oddziałów Banku państwa w Królestwie Polskiem? Przecież w kraju tutejszym jest około 6,750,000 włościan, z których 2,700,000 nie ma roli albo ma jej zbyt mało (3 morgi na rodzinę). Braku zatem nabywców być nie może. Według naszego zdania, główną przyczyną, utrudniającą prawidłowy rozwój tej nader ważnej sprawy, jest niewątpliwie formalistyka bankowa."

Departament handlu i rękodzieł zawiadamia w organach urzędowych, że od d. 3-go maja do 1-go listopada r. p. odbędzie się w Amsterdamie wystawa międzynarodowa, na której znajdą się wszelkie przedmioty, mające związek z podróżami i hotelami w najszerszem znaczeniu tego słowa. Wystawa urządzona będzie na wielkim placu po za Muzeum państwowem i zajmie znaczną przestrzeń półtorej wiorsty kwadratowej. Na czele wystawy stoi komitet jeneralny pod honorowem przewodnictwem burmistrza amsterdamskiego i z udziałem ministrów niderlandzkich: spraw wewnętrznych, robót publicznych i finansów. Osoby, pragnące wziąć udział w wystawie, winny zawiadomić komitet najpóźniej do 15-go listopada 1894-go r.; przyjmowanie zaś przedmiotów rozpocznie się d. 15-go marca i trwać będzie do 20-go kwietnia 1895-go r. Wystawa dzieli się na następujące grupy: sztuka budowlana (plany hotelów i restauracyj, materjały budowlane i modele statków, kolei itp.); środki przewozowe (budowa lokomotyw, wagonów, wagony elektryczne, parowe i tramwaje konne, omnibusy, powozy, welocypedy, parowce, łodzie, balony); przemysł ogólny (umeblowanie, naczynia stołowe, bielizna stołowa i pościel, płótno żaglowe, produkcja bawełniana); artykuły spożywcze, rybołówstwo, hygiena (wentylacja, dezynfekcja); maszyny; oświetlenie (elektryczność, nafta, świece itd.); przemysł artystyczny (dywany, porcelana, fotografja, druk, litografja, grawerstwo); ogrzewanie (piece, kaloryfery, ogrzewanie wodą, parą, drzewem, węglem itd.); całkowite urządzenie pokojów, kuchen itd.; środki ratunkowe; ogrodnictwo; asekuracja i statystyka, wreszcie grupa różnych przedmiotów.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—*Birżewyja wiedomosti* donoszą, że Bank włościański w ciągu pięciu lat swojego istnienia udzielił pożyczek na sumę ogólną około trzech miljonów rubli we wszystkich gubernjach Królestwa Polskiego. W gubernji siedleckiej włościanie zakupili w celach parcelacyjnych 237 dziesięcin, w gubernji płockiej 82 dziesięcin, w gubernji suwalskiej ani jednej.

Petersburg 7-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*)—Ministerjum wydało decyzję co do budowy kolei nadbrzeżnych nad morzem Czarnem z Noworosyjska przez Soczi, Adler, Suchum do Nowosenaki. Długość tych kolei ma wynosić 295 wiorst, koszty budowy 17 miljonów rs.

Petersburg 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Wkrótce, jak zapewniają dzienniki tutejsze, mają być rozstrzygane kwestje zwiększenia liczby sędziów pokoju w Łodzi i wyznaczenia z funduszów skarbu zasiłku dla Towarzystwa badaczów przyrody przy uniwersytecie warszawskim.

Petersburg 7-go listopada. (*T. Aj. półn.*) — Wczoraj w nowej Admiralicji w obecności zarządzającego ministerjum marynarki spuszczony został na wodę pancernik eskadrowy „Połtawa". Pancernik ma siłę nośną 10,960 tonn i 16 dział. Konstruktorem pancernika jest Leontjew I. Komendantem został mianowany kapitan 1-ej rangi Bauer.

NOWE UJŚCIE.

Gdańsk 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj dokonano przebicia nowego ujścia dla Wisły, nad którem od kilku lat pracowano, przy Siedlers-

fahre. Woda wpłynęła do nowego koryta. Dzieło regulacji Wisły znacznie przyspieszone.

MOWA BARTHA.

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Silne wrażenie sprawiła w całych Niemczech mowa wolnomyślnego posła Bartha w Głogowie, który oświadczył, że zmiany berlińskie zwiastują Niemcom rządy pruskiego junkierstwa. Hr. Caprivi upadł, gdyż nie umiał interesów powszechnych narodu podporządkowywać interesowi stronnictw, nie umiał być nieprzyjacielem swych nieprzyjaciół. Mieszczanie, wieśniacy i robotnicy zapłacą koszt zmiany. Szkoda, że w takiej chwili stronnictwa liberalne wiodą z sobą zażartą walkę. Ale reakcja ukaże się niebawem w tak wyraźnej formie, że wszystko, co jest liberalnem, będzie musiało zjednoczyć się dla własnej obrony.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. War.*)— *Daily News* donoszą półurzędownie, że Chiny postanowiły zawezwać formalnie mocarstwa do pośrednictwa pokojowego. Poseł chiński zakomunikował to życzenie swojego rządu urzędowi spraw zewnętrznych i udał się do Paryża celem konferowania z ministrem spraw zewnętrznych, Hanotaux, i otrzymania audjencji u prezydenta rzeczypospolitej. Chiny powzięły to postanowienie wobec zwycięskiego pochodu japończyków przez Mandżurję i zagrażającego zdobycia portu Artura.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Daily News* stwierdzają, że dzisiejsze propozycje pokojowe Chin są tylko powtórzeniem propozycyj już przed miesiącem z własnej inicjatywy rządu angielskiego poczynionych.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Anglja i Francja nie chcą wziąć inicjatywy w pośrednictwie pokojowem, nie dowierzając dyplomacji chińskiej. Będą one szły zgodnie z innemi mocarstwami.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Biuro Reutera donosi z Szanghai: Armja chińska jenerała Sunga, która opuściła Kiulien-czeng, zajęła przesmyki górskie wiodące do Pekinu; japończycy zamierzają obejść pozycje chińczyków i zaatakować ich z tyłu.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Potwierdza się wiadomość o zdegradowaniu jenerała Wei przez cesarza chińskiego. Dekret cesarski obwinia jenerała Wei o tchórzostwo i nieudolność, skutkiem których przegrał on bitwę pod Pjöng-jangiem, a wreszcie o sprzeniewierzenie funduszów, przeznaczonych dla armji. Wiadomość o destytucji wicekróla Li Hung Czanga potwierdza się również.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Japończycy blokują od strony lądowej port Artura.

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W sferach rządowych sądzą, że Japonja nie przyjmie proponowanych przez Chiny warunków pokojowych, lecz podyktuje własne.

Rzym 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ajencja Stefaniego komunikuje: Rząd chiński skłania się do zawarcia pokoju na warunkach uznania niepodległości Korei i zapłacenia oznaczonej przez mocarstwa europejskie kontrybucji wojennej.

SUROWA KARA.

Paryż 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Sąd przysięgłych skazał wydawcę socjalistycznego pisma humorystycznego „Chambard" Girault Richarda, za obrazę prezydenta rzeczypospolitej, na rok więzienia i 3,000 fr. grzywny.

WYPRAWA DO MADAGASKARU.

Paryż 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Figaro* donosi, iż rząd będzie domagał się od izby na wyprawę do Madagaskaru na razie kredytu 78 miljonów fr.

BUNT WIĘŹNIÓW.

Paryż 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zabici podczas buntu więźniów na wyspie Salut anarchiści należeli do wybitniejszych. Simon, nazywany „Bisquit", był najbliższym druhem Ravachola, Léauthier dokonał zamachu na posła serbskiego Dżordżewicza a Marpeaux zasztyletował policjanta.

Wiedeń 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz zamianował hrabiego Montecuccoli gubernatorem Laenderbanku.

Wiedeń 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rada państwa postanowiła przejść do rozpraw szczegółowych nad kodeksem karnym.

Kraków 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Uczniów drugiego kursu szkoły rolniczej w Czernichowie relegowano z powodu wykroczeń przeciw karności szkolnej. Zarządzono nowe wpisy.

Kraków 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Umarł tu Henryk Dyrdoń, artysta-malarz.

Lwów 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W Starem mieście wybrano, na miejsce zmarłego ś. p. Ludwika hr. Wodzickiego, posłem do sejmu Kazimierza Bielańskiego 67 głosami. Ksiądz Zubrzycki (wyznania grecko-katolickiego) otrzymał głosów 39.

Budapeszt 7-go listopada. (*Tel. pryw.* K. W.)— W Huszt przyszło do zaburzeń z powodu wieści o wypadkach cholerycznych. Żandarmi strzelali i kłuli bagnetami. Trzy osoby zabite. Wojsko przywróciło porządek.

Berlin 7-go listopada. (*T. pryw. Kur. War.*)— Słychać na pewno, że prezydent Banku niemieckiego, Koch, ma zostać pruskim ministrem sprawiedliwości.

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Półurzędownie komunikują, że niedobór w budżecie pruskim na r. 1894/5 będzie wynosił 40 miljonów marek. Żądany będzie kredyt na budowę trzech krytych krzyżowców.

Zurych 7-go listopada. (*Tel. pryw.* K. W.)— Uchwalono tu upaństwowienie tramwajów.

Bern w Szwajcarji 7-go listopada. (*T. p. Kur. War.*) — Liczne zgromadzenie włochów wysłało do rządu włoskiego protest przeciw reakcyjnej polityce Crispiego.

Paryż 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Do sprawy Dreyfusa przybywają wciąż nowe szczegóły. Podobno dał się on uwikłać pięknej włoszce do tego stopnia, że pod wpływem namiętności żywionej dla niej odkrył jej wiele tajemnic.

Paryż 7-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*)— Minister wojny, jenerał Mercier, upiera się przytem, aby jutro uwolnić 12,000 rezerwistów z lat 1891/2.

Bruksella 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Podczas otwarcia sesji rad jeneralnych socjaliści wołali: „Niech żyje powszechne głosowanie!"

Rzym 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Riforma* Crispiego potępia irredentystów za to, że usiłują manifestacjami popchnąć rząd do ujęcia się za wrzekomo pokrzywdzonymi włochami w Istrji. Wmięszanie się Włoch do sprawy wewnętrznej Austro-Węgier dałoby równe prawo temu państwu do poparcia agitacyj watykańskich przeciw zjednoczonym Włochom. Cobykolwiek przeto sądzić można o wymogach względności dla Istrji, która do r. 1815-go należała do Włoch i mówiła wspaniałem narzeczem Wenecji, rząd przecie w tej sprawie żadnego kroku uczynić nie może.

Belgrad 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Profesor uniwersytetu, Lubomir Klericz, mianowany został ministrem oświaty.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 224 55 (wczoraj 223.75)
Ruble na dostawę 224 50 (wczoraj 224.25)

Giełda.

Warszawa, 7-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 224.—, co się równa kursowi 44.65 bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty drogim kursem 45.42½ (odpowiadającym kursowi 220.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.52½ (t. j. 219.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina i 12½ kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.42½, 45.45, 45.47½, 45.50 i 45.52½, przeważnie jednak po kursach 45.45 i 45.47½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.30. **Londyn** krótki brano po 9.23½. Za **Paryż krótki** osiągano 36.90. **Wiedeń krótki** bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.65, za Londyn krótki 9.26, za Paryż krótki 37.05 i za Wiedeń krótki 74.85.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1¾%, w Londynie ⅝%, w Paryżu 2% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. **Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.25**, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano po 96.75 i 96.80 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1000 i 500, opatrzonych arkuszami kuponowemi. Zabrano kilkanaście listów prejowych szlacheckich po 192.50.

Renty 4% państwowej z roku 1894-go zabrano kilkadziesiąt tysięcy po 94.60 i 94.50, a chciano zbywać po 94.75.

Zabrano kilka tys. pożyczki 4% wewnętrznej I-ej ser. z r. 1887 po 95.50, a chciano zbywać po 96, wszystkie cztery serje.

Listy 4½% **zastawne ziemskie starano się umieścić po** 99.45, umieszczono zaś kilka tysięcy rubli po 99.25.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.20 trzy ostatnie serje, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 101.10.

Listów zastawnych 5% miasta Łodzi poszukiwano po 99.65 wszystkie serje, a nabyto kilka tysięcy po 99.90.

Listów 5% zastawnych wileńskich nabyto kilka tysięcy rubli po 99.50.

Zabrano kilka tysięcy rubli listów zastawn. 5% kijowskich po 99.50.

Listów 5% zastawnych dońskich zabrano kilka tysięcy po 99.50.

Na polu akcyj ruch był dziś dość żywy, przy tendencji cokolwiek słabszej z powodu braku pieniędzy na rynku. Kupiono kilkadziesiąt sztuk starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 490, przy żądaniu po 492.—. Ofiarowano po 422.— akcje warsz. Banku dyskontowego. Nabyto kilkanaście akcyj warsz. Towarz. ubezp. od ognia po 317.50 i 315, przy chęci otrzymania 320. Według ceduły poszukiwano akcyj Tow. fabr. cukru Józefów po 293, natomiast można było dostać akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów po 325 i Łyszkowic po 330. Za akcje Towarz. Lilpop, Rau i Loewenstein chciano otrzymać po 840, według ceduły. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 239 i 238.—, przy żądaniu po 241. Zapłacono za kilkadziesiąt sztuk akcyj Towarz. zakładów przędzalni bawełny tkalni i blecharni w Zawierciu po 642, 640, 639, 635, 634 i 633, przy żądaniu 640.—, i kilkanaście tychże akcyj z dostawą w końcu b. m, po 641. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 164, 163.—, 162.25, 162.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48½.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.— kop., guldeny w gotówce po 75.25 **kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.**

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych słabe, a dla dywidendowych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18³ do 11.21³ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92⁵—2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Informacje.

— **Handel mięsem.** *Grażdanin* zamieszcza następującą informację: Ajentura handlowa ministerjum finansów w Londynie donosi o poniższym fakcie, mającym znaczenie dla handlu wywozowego mięsem. Przed paroma tygodniami kupcy norwescy tytułem próby wysłali do Londynu kilka sztuk baraniny wagi od 115—123 funtów angielskich każda. Po potrąceniu komisowego kupcy otrzymali średnio po 30½ szylingów za sztukę, która ich kosztowała na miejscu wraz ze wszystkiemi kosztami 26¾ szylinga. W rezultacie dało im to 3¾ szyl. czystego zysku, czyli 12%. Mięso wysłane było w stanie oczyszczonym; próba wysłania baraniny ze skórą i wnętrznościami wskutek zepsucia części mięsa dała straty około 10%. Wobec pomyślnego rezultatu pierwszej próby dla obydwóch stron, kupcy londyńscy postanowili zorganizować stałe stosunki z niektóremi z firm norweskich. Ajentura handlowa, donosząc o tem, dodaje, że rzeźnicy oraz hodowcy owiec z państwa russkiego znajdują się w danym wypadku w warunkach tak samo dogodnych, jak kupcy norwescy i że nie powinni tracić sposobności nawiązania podobnych stosunków handlowych.

— **Jarmark w Kaliszu** w d. 30-ym z. m. był mało ożywiony. Płacono: za konie cugowe 200 do 250 rs. za sztukę, za robocze 75 do 100 rs.; za woły robocze chude 45 do 50 rs., krowy 30 do 40 rs. Trzody chlewnej przypędzono dużo, ale sprzedano mało, ponieważ dawano ceny bardzo nizkie.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

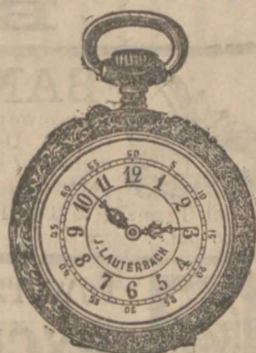
Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 7-go listopada r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 6-go g. 9 w.	750.7	90	Z	7.6	=	6.0
D. 7-go g. 7 r.	751.2	91	Z	7.0	=	5.6
» g. 1 pp.	752.9	88	Pn	7.6	=	6.0

W ciągu d. 6-go b. m.: Temperatura najniższa C. 5.3=R. 4.2; " najwyższa C. 9.6=R. 7.6; Wysokość wody spadłej mm. 0,2.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 5-go listopada r. b., godz. 7 rano:
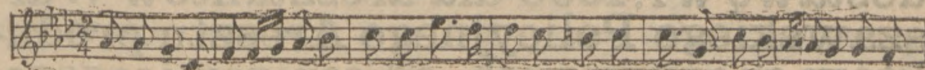
Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	65.0	7.6	—	0	¼ pochm.	—	14	5
Berlin	65.3	5.6	PdZ	2	½ pochm.	1	—	—
Biarritz	64.7	10.0	PdW	3	pogodnie	—	—	—
Budapeszt	66.8	0.9	—	0	¾ pochm.	—	8	1
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	47.2	7.0	PdW	3	deszcz	6	—	—
Genewa	68.2	7.0	—	0	pochm.	—	—	—
Gleichenberg	63.3	1.8	—	0	¼ pochm.	—	8	0
Hamburg	63.2	7.8	ZPd	4	¼ pochm.	3	—	—
Ischl	69.3	3.8	PdZ	1	pogodnie	—	9	—9
Kijów	67.8	1.6	—	0	mgła	—	—	—
Konstantyn.	61.9	12.5	Pn	3	deszcz	10	14	10
Kopenhaga	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków	68.0	4.0	PdZ	1	pochm.	—	8	4
Lwów	64.5	0.5	Z	1	pogodnie	—	7	3
Malta	64.6	18.9	PnW	2	½ pochm.	—	19	17
Monachjum	68.5	9.0	—	0	pochm.	—	14	7
Moskwa	63.9	2.3	—	0	pochm.	—	—	—
Nizza	66.3	10.2	W	1	¼ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	66.6	5.0	Pd	2	pogodnie	—	17	5
Petersburg	51.2	6.4	PdZ	4	deszcz	4	—	—
Praga czeska	68.7	4.2	—	0	mgła	—	8	1
Rzym	66.6	7.0	Pn	3	¾ pochm.	—	17	6
Stokholm	52.4	7.8	ZPd	2	pochm.	5	—	—
Tryest	66.1	11.5	W	1	¼ pochm.	—	16	8
Wiedeń	69.2	4.4	—	0	pochm.	—	7	2



Dr Zygmunt Monsiorski wyjechał za granicę dla studjów w dziedzinie ginekologji i akuszerji. 5137

— Dr ***Władysław Sawicki*** wyjechał za granicę. 5135

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów miejscowych ogłoszenie o lampach gazowych dra Auera.



Kurs Giełdy Warszawskiej.

Dnia 7 listopada 1894 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. termin	45.65	—.—
Londyn 1 funt st. „ „	9.26	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	74.85	—.—
Papiery publiczne:		
4½% listy zast. Tow. Kr. Z. .	99.45	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	—.—
„ „ „ II	—.—	—.—
„ „ „ III	—.—	—.—
„ „ „ IV	—.—	—.—
„ „ „ V	101.20	—.—
„ „ „ VI	101.20	—.—
„ „ „ VII	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi	—.—	99.65
Listy zastawne m. Kalisza . .	—.—	—.—
Listy zastawne m. Lublina .	—.—	—.—
Listy zastawne m. Płocka . .	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	—.—	—.—
„ „ małe	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
Oblig. premjowe Banku Szlacheckiego	—.—	—.—
Renta 4% z 1894 r.	—.—	—.—
Listy wileńskie długotermin.		
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje Bank. Handl. w Warsz.	492.—	—.—
Akcje Banku Dyskon. Warsz.	426.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	320.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	840.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 4½% kop. 160²
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 166¹
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 126
Od Listów likwidacyjnych kop. 69
Od Obligów m. Warszawy 150¹

TARGI
NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 7 listopada 1894 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	450	—
„ „ wyborowa .	—	—	460	—
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	320	322
„ średnie	—	—	315	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	190	240
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

ZAWIADOMIENIE.

Podaje do wiadomości łaskawych moich Odbiorców, że przeszła z dniem 1-ym Lipca 1893 r. na wyłączną moją własność:

Włocławska Fabryka Tektury Smołowcowej i Asfaltu Wilhelma Steinicke,

nic nie ma wspólnego z firmą W. Steinicke i że zatem tylko mnie samej, lub też mojemu prokurentowi **p. M. Kiełczewskiemu** przysługuje prawo przyjmowania korespondencji i kwitowania z odbioru pieniędzy. **Główną i wyłączną sprzedaż w mieście Włocławku** powierzyłam firmie: **J. F. Braun.**

Włocławska Fabryka Tektury Smołowcowej
WILHELM STEINICKE.
1902 ***Antonina Steinicke.***

Maszyny parowe precyzyjne, ze słynnej Saskiej Fabryki Maszyn, dawn. Rich. Hartmann w Chemnitz, **Maszyny narzędziowe**

dostarcza Jeneralny zastępca

H. SOMYA,

Dom handlowy i biuro techniczne **w Warszawie,**
Bracka 25. 1228r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na

dostawę w r. 1895 dla aresztantów Warszawskiego Policyjnego Aresztu produktów spożywczych, od cen zamieszczonych w wykazie dołączonym do warunków licytacyjnych. Ogólna suma dostawy wynosi 6695 rs. 68 kop.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 670, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Deklaracje przedstawione po godzinie 11-ej przed południem nie będą przyjęte, napisane zaś nie według wskazanej formy uznane będą za nieważne.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kasowym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1449r

D-ra Römpler'a Zakład leczniczy

w Görbersdorfie na Szląsku, istniejący od roku 1875, nastręcza

chorym na płuca

jak **najkorzystniejsze warunki lecznicze,** po cenach umiarkowanych.
1178r Prospekty bezpłatnie przez
D-ra Römpler'a.

Rs. 17

za tuzin krzeseł BUKOWYCH z poręczkami (Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych (wysortowanych),

u Zeliga Wortreicha,

Bagno Nr 6. 1887



BANDAŻE

rupturowe galwaniczno-elektryczne D-ra Pierce'a (dla mężczyzn, kobiet i dzieci). poleca S. Zyss, ul. Mylna № 7, lub Przejazd № 3, m. 12, od 10—12 i od 4—6 po poł. 1918



Towarzystwo
„HYGIENA“
w St.-Petersburgu.

Mydło Benzoesowe
lepsze i tańsze od zagranicznego.
Mydło „Vaseline“
dobre, tanie, praktyczne i pożyteczne.

Sprzedaje się wszędzie.
Skład Główny: St.-Petersburg, Plac Aleksandr. 9. — Moskwa, Nikolskaja, dom Szeremietjewa.—Warszawa, Nowy-Świat 37. 1223r

Do sprzedania



Dwa Ogiery

4-letni skarogniady, 5-letni siwy. Porozumieć się z właścicielem. Marszałkowska 123, m. 5. Lokaj Józef wskaże. 1922

LICYTACJA
w Kasie Zaliczkowej
przy ul. Długiej 25

rozpocznie się 15 (27) Listopada na zastawy nie prolongowane. 1910

Potrzebne zaraz

2 Pokoje,

przedpokój, kuchnia, suche, ciepłe, widne, w dzielnicach: Piękna, Wilcza, Mokotowska, Hoża, Wspólna, Żórawia, Nowogrodzka, Widok, Bracka, Marszałkowska, Chmielna i Złota do Sosnowej. Oferty, cenę pocztą. Wspólna 28—4. 1921

Bez blagi.



Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. 1446

Oraczewski, jubiler,

Nowy-Świat № 29.

Magazyn przeniesiony został z pod № 36, na drugą stronę **ulicy Nowy-Świat pod Nr 29.**

PĄCZKI

dawno pożądane 1890
polecają cukiernie W. Nowickiego, róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej № 16 i róg Nowego-Światu i Alei № 15.

Angielskiego języka

udziela ***H. Berger,*** autor „Łatwej Metody,“ Sienna 18, m. 21. 1876

Przełożony Warsztatów

naukowych
przy ulicy Składowej № 3.

podaje do wiadomości osób interesowanych, że kandydaci przyjmują się w każdym czasie **bezpłatnie.** Zapis codziennie w kancelarji zakładu od 4 do 6 po południu.
1889 **A. RAKOWSKI.**

Jest do sprzedania na prowincji

Fabryka kafli

znanej firmy w Warszawie, Odessie, Kijowie i innych miastach Królestwa i Rossji. — Zbyt wyrobów zapewniony. Poważni reflektanci zgłosić się raczą pomiędzy godz. 4-tą a 6-tą po południu, na Marjańską Nr 4 w Warszawie, do W. Krzemieniewskiego, który udzieli bliższą wiadomość ustnie lub piśmiennie. 1782

37 Dragoński pułk
Orderu Wojennego

zawiadamia, że kwit Warszawskiego Kantoru Banku Państwa № 15449 na 700 rs. z d. 18 Października 1893 r. zaginął. Jeżeli w przeciągu dwóch tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia wyżej wymieniony kwit nie zostanie oddany do pułku, to uważać go trzeba za nieważny. 1881

21 ELEKTORALNA 21
DLA HANDLI RESTAURACJI CUKIERNI I INNYCH ZAKŁADÓW
WSZELKIE ELEGANCKIE NAPISY GOTOWE
ORAZ CENY DLA OKIEN WYSTAWOWYCH
W FABRYCE PLAKATÓW
J. HIRSZOWICZA
21 ELEKTORALNA 21

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)
wyrabia i poleca 1340

F. Biernath,

Warszawa, Senatorska 32.



RÓŻANE
Mydło Glicerynowe.

Najwytworniejsze mydło Glicerynowe,
przezroczyste,
jak kryształ

dzięki swej znakomitej własności wielce rozpowszechnionem zostało.

Znaczna zawartość gliceryny, oszczędność skutkiem obfitej piany, bardzo przyjemny i delikatny zapach róży, oto są przymioty, w wysokim stopniu podnoszące wartość tego mydła.

Wyroby № 4711 otrzymywać można w znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów aptecznych. 1093r

Ostrzega się przed naśladownictwem.

am Palaisplatz **BRESLAU** vis-à-vis d. Stadttheater.

HOTEL-MONOPOL

14[illegible]

Drzewek owocowych

jabłek i gruszek, różnych odmian, cztery tysiące sztuk, jest do sprzedania **w ogrodzie Natolińskim** pod Warszawą lub też **w Administracji Dóbr Willanowskich w Willanowie.** 1421r

A. WOLFSCHMIDT

w Rydze,

Zakłady Gorzelnicze i Oczyszczania Spirytusu

wyroby wódek oraz Fabryka Drożdży

Egzystujące od roku 1815, nagrodzone na 26 wystawach w kraju i zagranicą złotemi i srebrnemi medalami.

Poleca wyroby znane ze swej dobroci: **Kimmel, Alasz, Pomarańczówkę skrystalizowaną, Redlówkę, Nalewki Kijowskie, Owocówki, Likiery, Rumy, Koniaki, Araki, Wódki oczyszczone, Balsam Rygski**, znajdujące się we wszystkich pierwszorzędnych handlach win, tak w Warszawie jak i na prowincji. 1925

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23,

znanej dobroci wyrób swój sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 1528r

Wzory do Malowania

w wielkim wyborze, wyprzedaje **o 50%** taniej w składzie farb i przyborów Artystyczno Malarskich.

JULJANA BUROF,

Nowy-Świat 43. 1529r

LINOLEUM-PROWODNIKA

Jako to: posadzkę, dywany i chodniki korkowe, Linoleum jest najhygieniczniejszem, najpiękniejszem, a ze względu na **wieloletnią trwałość** swoją i **najtańszem pokryciem podłóg i schodów.**

Wykładanie schodów i podłóg, uskuteczniа się przez naszych własnych specjalistów. 1327r

Jeneralny Reprezentant

Najwyżej zatwierdzonego russko-francuzkiego Towarzystwa akcyjnego **„Prowodnik"** w Rydze.

JULJAN MEISEL,

Warszawa, Senatorska 22, Telefonu 794,

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się **w sali licytacyjnej** Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sześcioletnią dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, czterech placów miejskich przy brzegu rzeki Wisły, pomiędzy ulicami: Tamką i Leszczyńską, od rs. 1,000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębierstwo złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadjum w ilości rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1498r

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** tychże. 8r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

PAPIER à CIGARETTES

„Les dernières Cartouches",

BIBUŁKA DO PAPIEROSÓW odznaczona Najwyższemi Nagrodami na Wszechświatowych Wystawach, ostatnio zaś uznana za **NAJLEPSZĄ** przez **CHEMICZNE LABORATORJUM CESARSKIEGO WARSZAWSKIEGO UNIWERSYTETU**, nadeszła i polecam takową w arkuszach, bobinach i książeczkach.

Wobec ciągłych podrabiań powszechnie znanej marki „Les dernières Cartouches", zmuszony jestem zwrócić uwagę Sz. Publ., iż **gilzy nie posiadające czytelnych wodnych znaków «Les dernières Cartouches», są bezwarunkowo fałszowane pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach.** 1418

Próby wysyła gratis i franco.
DOM HANDLOWY **L. SILBERLAST,** **w Warszawie, Graniczna № 10.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Listopada r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali **licytacyjnej** Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 czapek, różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen zamieszczonych w wykazie dołączonym do warunków licytacyjnych. Ogólna suma dostawy wynosi 660 rs. 43 kop.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 67, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Deklaracje przedstawione po godzinie 11-ej przed południem, nie będą przyjęte, napisane zaś nie według wskazanej formy, uznane będą za nieważne.

Warunki, wzory i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kasowym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1448r

Oryginalną bieliznę wełnianą

D-ra JAECERA,

otrzymali i poleca takową

po cenach b. przystępnych

MAGAZYN

Adolfa Zmigryder i Sp.,

6. Wierzbowa 6. 1465r

3 Maszyny parowe do sprzedania:

1) z fabryki A. Borsiga, 50 koni siły, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia, dwucylindrowa leżąca;
2) z fabryki A. Borsiga, 25 koni siły, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia, stojąca, z kondensacją o jednym cylindrze;
3) z fabryki Nienburskiej, 35 koni siły, leżąca, o jednym cylindrze, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia.

Wszystkie trzy są w ruchu do 1-go Stycznia 1895 r., pracują obecnie przy 8 Atmosferach ciśnienia w kotle.

Adres: Fabryka Portland Cementu „Grodziec", Stacja Dr. Żel. i Pocztowa Bendzin, gubernja Piotrkowska. 1483r



SANKI

petersburskie, kocz z fordeklem. Faetony nowe i używane. Śliska 21. 1924



P. Śliżyński,

wyuczam 6-iu tańców najpotrzebniejszych w 20-tu kilku lekcjach. Senatorska № 17, wprost W-go Herse. 1907

Nauka i wychowanie.

Angielka z doskonałym francuzkim, muzyką, do umieszczenia, biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, ul. Świętokrzyzka № 15. 43017

Angielka daje lekcje. U siebie 5 rs. miesięczuie. Nowosenatorska № 2—12, oficyna od 6. 42882

A.) Wspólne przygotowanie dzieci do klas przez nauczycielkę z wyższym patentem. Nowy-Świat 38—3. 42907

Adres: pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, uauczycieli bony. 1891r

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 42254

Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9, rekomenduje nauczycieli nauczycielki, bony. 42085

Francuzkiego języka udziela francuzka patentowana, od 2 rs. miesięcznie. Wspólna 54a—24, róg Nowowielkiej. 42880

Francuzka dyplomowana poszukuje zaraz lekcyj wieczorem od 3 do 8. Oferty przyjmuje Kurjer—„Aleksandra". 42572

Gimnazistka z patentem poszukuje lekcyj. Hoża 32, mieszk. 12. 42261

Instytutka polka udziela u siebie lekcyj, przygotawia do szkół rządowych i prywatnych, konwersacja francuzka. Elektoralna 28, m. 16. 42884

Konwersacja francuzka, niemiecka, 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 39750

Lekcje konwersacyj francuzkiej. Chmielna 56, miezz. 7, od 2 godziny. 42871

Lekcje kroju niedrogo, system Wort'ha. Marszałkowska 135—11. 39417

Nauczyciel domowy potrzebny jest na wieś do chłopca 2 klasy, bliższych wiadomości udzioli C. Leski, Krakowskie-Przedmieście 1 „Jersey—Bazar." 42506

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Chmielna 70—13. 42307

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym konwersacją francuzką, muzyką wyższą, udziela lekcyj lub korepetycyj (specjalność arytmetyka, ruski). Szpitalna 3, mieszkania 8. 42474

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Ulica Piękna 20, m. 8. 42862

Poszukuje się towarzyszki do wspólnej nauki literatury polskiej i powszechnej, oraz historyj. Nowy-Świat № 8, m. 32. 42949

Potrzebna nauczycielka z francuzką konwersacją i muzyką. Niecała 12, m. 24. 42836

Potrzebny francuz stały. Umowa na miejscu. Wspólna 5, m. 5, od 4-ej. 42834

Potrzebny korepetytor-uczeń, do dwóch chłopców, za rs. 10 miesięcznie. Złota 61, m. 21. 42854

Potrzebny jest uczeń klasy 5-ej dla przygotowania chłopczyka do szkoły realnej klasy 1-ej. Dzielna 82, u właściciela domu. 32891

Potrzebna wykształcona niemka na demi-place. Mieszkanie, obiad, herbata rano i wieczorem. Adres: Marszałkowska № 83, mieszkania 5. 42916

Poszukuję pokoju z życiem za lekcje przedmiotów, metodą freblowską dzieciom. Chmielna 29, m. 50, od 11 do 1. 42669

Szkoła rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Zapisy przyjmuje na krój sukien, bielizny, szycie, stroje, pończosznictwo, haft, rękawicznictwo, krawaty, rysunki, malowanie, wypalanie, introligatorstwo, tkactwo. Pensjonarki przyjmuję. 36939

Specjalny nauczyciel języka francuzkiego z russkim, niech nadeszle ofertę poste-restante dla „Romualda". 42743

Student russki, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Żórawia 19, m. 15. 42912

Stale osiadła w Grodzisku pod Warszawą, wyższa nauczycielka prywatna, udziela lekcyj u siebie w domu, jako też po domach prywatnych, przysposabia do szkół żeńskich, publicznych. 42915

Student uniwersytetu, specjalnie daje lekcyj matematyki. Żórawia 7, mieszkania 8, dla „G." 42892

Sumienny korepetytor poszukuje zajęcia. Hortensja 5, m. 25. 42822

Student izraelita poszukuje lekcyj. Dzielna № 15—10, od 2—6 i od 8 wieczorem. Krimer. 42847

Student udziela matematyki, uczniom klas wyższych. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. „A. De." 42838

Student doświadczony korepetytor. Krucza № 26, m. 25. 42955

Szkoła malowania Józefy Rodziewicz na porcelanie, atłasie, drzewie i aksamicie. Tamże przyjmują się zamówienia w zakres tegoż wchodzące. Portrety na porcelanie. Smolna 15, m. 5. 42856

Student z francuzkim i niemieckim, posiadający gruntownie języki starożytne i matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty: Świętokrzyzka 41, m. 14. 1892r

Student posiadający teoretycznie niemiecki, poszukuje korepetycyj lub jakiego zajęcia w Warszawie. Praga, Konstantynowska 184, m. 5. 1803r

W Łodzi, biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej Dzielna 11, ma do umieszczenia francuzki świeżo przybyłe z Paryża. 42819

Zakład froeblowski Marji Keller Senatorska 11, przyjmuje też i wychowawczynie, po południu lekcje gimnastyki. 42531

Za korepetycję filologowi śiódmo lub osmoklasiście dam pokój z herbatą, kiosk róg Jerozolimskiej i Nowego Światu. 1886r

Doniesienia osobiste.

Dla „Wrażliwej" wysłany list poste-restante. 42995

„**Florentynie** H." okazicielce kwitu ogłoszenia № 42273 list na poczcie. 42812

„**Florentyna** H." za okazaniem kwitu ogłoszenia № 42273 list na poczcie. 42937

Kawaler lat 34. katolik, z dobrej familji, rzemieślnik, posiadający mały kapitalik, pragnie się ożenić z panną lub wdową fachową lub też posiadającą paręset rubli. Osoba biorąca to serjo raczy adresować: Praga, ulica Wołowa domu № 21, mieszkania № 4, na ręce Jewsiejew. 42671

List Florentynie H. wysłano. 42873

List dla „Florentyny H." od S. S. na poczcie. 43000

List wysłany Chełm Lubelski poste-restante W. K., prosi odebrać Korczak. 42999

Panna-Wdowa raczy odebrać list Warszawa poste-restante pod wiadomym adresem. 42869

Maniuta ma list na poczcie od Aldeusa. 42808

N. prosi o odebranie listu poste-restante pod całem imieniem. 42820

„**Nieznajoma**" raczy odebrać list poste-restante. 42994

„**Poważnie** myśląca" nie znalazła listów poste-restante. 42975

Wieśniak właściciel 3-ch folwarków i Robert Częstochowa mają listy wysłane. 42974

Wdowa po kupcu, średniego wieku, przystojna, inteligentna, nadzwyczaj gospodarna, z pięknem urządzeniem i z posagiem, ewangeliczka reformowana, poszukuje męża majętnego lub fabrykanta na bardzo dobrych warunkach, w średnim wieku, ewang.-reform. lub ewangelika. Oferty składać dla „Brunetki" z lit. H. K. R. poste-restante Warszawa. 42614

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalter, pracujący w pierwszorzędnem biurze bankierskiem, znający języki, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer „Młody człowiek." 42981

Bona czeszka z szyciem i dobremi świadectwami, znająca język niemiecki, częściowo polski, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Czeszki." 42805

Człowiek w sile wieku, energiczny, były urzędnik instytucji rządowej, przesłużył czas dłuższy w Rosji, władający językami, fachowiec i specjalista w branży najwięcej rozgałęzionej w całym świecie, mający stosunki w Rosji, rodowity warszawianin, tą drogą poszukuje zajęcia, administracji domu, zarządzającego robotami, magazyniera, kasjera, inkasenta; gwarancja pewna 5,000 rs. Łaskawych reflektantów proszę złożyć oferty pod adresem „L. O. S. dla poszukującego zajęcia" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 42861

Dwie osoby młode, inteligentne, poszukują miejsca gospodyń do samodzielnego zarządu domem. Ślepa № 1, m. 2. 42864

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna 21, m. 8. 42845

Francuzka poszukuje demi-place za konwersację i lekcje. Ulica Ordynacka № 10, m. 2. 42.82

Handlowiec podróżujący po Rosji przyjmuje w komis wszelkiego rodzaju próby lub rysunki towarów i wszelkie zlecenia załatwia. Wróbla № 2. Wiadomość u stróża. 42960

Młody, pracowity handlowiec, który przez lat siedem—z tych przeszło trzy jako kasjer—pracował w jednej z większych firm handlowych na prowincji, a obecnie zajmuje posadę w Warszawie, posiadający chlubne świadectwa oraz znajomość języków polskiego, niemieckiego i russkiego, pragnie wstąpić do jednego z większych kantorów w charakterze praktyki, za małem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyr. „Pracowity." 43002

Młoda, inteligentna osoba, z najlepszemi referencjami, władająca obcemi i krajowemi językami, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Pożądanem byłoby kasjerki w lepszym interesie. Oferty „St. 4" przyjmuje Kurjer. 42830

Młody człowiek, z wykształceniem gimnazjalnem, teoretyczną znajomością języka niemieckiego, uczciwy i sumienny pracownik, polak, z długoletnią praktyką w rozmaitych kierunkach pracy, poszukuje takowej za bardzo skromnem na początek wynagrodzeniem. Zgłaszać się piśmiennie proszę: Chmielna № 49, mieszkania № 30, dla „Pracy." 42846

Niemki bony z dobremi rekomendacjami umieszcza i poszukuje Kantor Komisowy, Niecała 9. 42833

Osoba zdolna, obeznana z handlem, poszukuje miejsca kasjerki w eleganckim magazynie. Królewska 31—11. 42841

Osoba z zagranicznem wykształceniem i muzyką poszuknje odpowiedniego zajęcia w Warszewie. Bracka 8—16. 42824

Osoba znająca krój francuski i uzdolniona w szyciu, posiadająca patent cechowy, poszukuje miejsca w magazynie lub w domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Joanna." 42818

Paryżanka wykształcona szuka zajęcia na godziny. Wspólna 10—5, stróż. 42948

Rs. 50 i więcej dam za wyrobienie posady przy poważnej instytucji. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. A. A. 42993

Rutynowany buchalter i korespondent poszukuje odpowiedniej posady lub zajęcia w godzinach wieczornych. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „M. Jot." 42918

Subjekt młody branży bławatnej, a także bieliźnianej, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Bławatnik." 43011

Sumienny i akuratny człowiek, z dobremi świadectwami, katolik, władający średnio russkim i niemieckim językiem, pragnie znaleźć zajęcie w jakiejkolwiekbądź instytucji w charakterze woźnego, szwajcara i t. p. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze „Rzetelny." 42876

Szyję w domach prywatnych. Żórawia № 6, m. 22. 42874

Udziela konwersacji francuskiej, niemieckiej, angielskiej i muzyki pierwszorzędna nauczycielka. Krakowskie-Przedmieście 5—25, do południa. 42920

Wojażer rutynowany, znający kilka branż, poszukuje natychmiast posady. Oferty dla „Wojażera" kantor Kurjera Warszawskiego, Łódź. 1877r

Znam krój, krawiecczyznę, szyję ubranka dla chłopców i dziewczynek, szukam zajęcia w domu prywatnym. Kapucyńska № 3, mieszkania 9. 42954

200 do 500 rs. kaucji złożę oraz dobre świadectwa i rekomendacje, a proszę o posadę magazyniera, inkasenta lub coś podobnego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „L. F. 500." 42823

b) Zaofiarowane.

Angielka wykształcona udziela konwersacji. Wiadomość codziennie, Hortensja 7, mieszkania 7; tamże pianino do sprzedania. 42512

Chłopiec lat 15 potrzebny do roznoszenia nafty. Pensja 6 rubli miesięcznie. Świętokrzyzka 42. 42951

Do cukierni A. Blikle, Nowy-Świat № 35, potrzebny jest uczeń z dwuklasowem wykształceniem. 42906

Do staników i spódnic potrzebne są zdolne pracownice. Marszałkowska 139. 42810

Do magazynu Paryskiego, Bielańska № 7, potrzebni są zdolni krawcy do roboty okryć damskich. 42518

Do kantorowych zajęć potrzebny młodzieniec piszący pięknie. Oferty: „Industrya" poste-restante. 42237

Do magazynu Pauliny Szubert, Erywańska № 16, potrzebni zdolni krawcy damscy. 4277

Hafciarki i maszynistki potrzebne. Długa 47, m. 13. 42976

Intraligator potrzebny do litografji, Daniłowiczowska 7. 42815

Inteligentna panienka muzykalna, znająca obce języki, specjalnie francuzki z konwersacją, szuka zajęcia do dzieci, towarzystwa, zarządu domem lub w sklepie jako przychodnia. Zofja, Chłodna № 32, m. 24. 42429

Kucharz i myśliwy z dobremi świadectwami poszukuje posady. Świętokrzyska № 27, m. 11. 42225

Młody człowiek z wykształceniem, ze znajomością języków i rachunkowości, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na wsi, zadawalniając się najskromniejszemi warunkami, z początku zgodziłby się nawet dopłacać. Piśmienne oferty uprasza adresować, Warszawa, Krucza № 46, m. 5. 42542

Maszynistki i uczennice potrzebne. Pracownia bielizny Jadwigi Cydzik, Senatorska № 4. 42827

Potrzebni drykierzy i bronzownicy do lichtarzy. Fabryka platerów, ulica Nowolipki № 7. 42643

Potrzebny zarządzający fabrykami żelaznemi, walcownią i lanego żelaza, zupełnie w swoim fachu uzdolniony. Oferty przesyłać proszę: Kijów, Deneszowski skład żelaza. 42590

Potrzebna maszynistka do bielizny zaraz.— Wiadomość: Freta 53, w sklepie pieczywa. 42601

Potrzebna bona polka średniego wieku do dwojga dzieci. Rekomendacje pożądane.— Wiadomość: Solna 6, mieszk. 6, od 4 do 7-ej po południu. 42607

Potrzebni są ślusarze do zakładu kas ogniotrwałych. Wiadomość: Solec № 79, u gospodarza. 42785

Poszukuje się zdolnego fachowca na wyjazd do jednego z miast gubernjalnych, do sprzedaży w magazynie obuwia. Znajomość języka russkiego, pierwszeństwo mają znający języki obce. — Oferty poste-restante dla „N. B. i S." 42744

Poszukuję dobrego handlowca, chrześcjanina, znającego dokładnie buchalterję włoską, korespondencję niemiecką i polską. Oferty składać w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, pod lit. E. T. 1876r

Panienki do dżetów uzdolnione i do nauki potrzebne. B. Jezierska, Aleja Jerozolimska 13, w ogrodzie. 42670

Panny zdolne do okryć potrzebne zaraz. Magazyn Marty Józefiny, Szpitalna 8. 42668

Panna inteligentna, izraelitka, potrzebna do magazynu „Heleny", Długa 17, róg Miodowej. 43319

Potrzebni praktykanci do zakładu ślusarsko-mechanicznego, Chmielna 9. 42067

Potrzebny subjekt do optyka. Ulica Niecała № 2, Z. Pik. 42555

Potrzebne zdolne okryciarki, staniczarki, spódniczarki oraz uczennice, Twarda № 66, m. 6. 42795

Poszukuje się izraelity, obeznanego z gospodarstwem wiejskiem, oraz magazyniera do fabryki na prowincji. Szczegółowe oferty składać w administracji Kurjera pod literami „U. K. 125." 42911

Panny podręczne potrzebne są zaraz. Kurowska, Złota 24. 42909

Potrzebny jest subjekt samodzielny do restauracji. Wiadomość: Erywańska № 14, restauracja. 42900

Potrzebni rzeźbiarze i uczniowie do pracowni rzeźbiarskiej. Wiadomość: Żórawia 33, mieszk. 2. Piątek, wtorek zrana od 10 do 1-ej, czwartek od 3-ej. 42899

Panny potrzebne do krawieczczyzny. Widok № 19, m. 8. 42890

Potrzebne uczennice i podręczne do pracowni. Wspólna 16—21. 42889

Potrzeba kilka panienek do fabryki torebek. Ul. Długa № 27. 42811

Potrzebny uczeń do sklepu tabacznego. Zastać można o 8½ zrana. Wiadomość: Mazowiecka 2, Aleksander. 42825

Potrzebne panienki do robót włóczkowych. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 30. 42817

Potrzebna panna do sklepu, izraelitka. Wiadomość: Tłomackie 13, m. 22. 42829

Potrzebny jest na wieś człowiek w charakterze dozorcy, za poręczeniem. Szpitalna 10, mieszk. 12. 42852

Potrzebne zdolne staniczarki. Świętojerska 30—31. 42849

Potrzebne starsze uczennice i panny do różnych robót ręcznych. Pracownia L. Strońskiej, Grzybowska 29, m. 15. 1890r

Potrzebna maszynistka do bielizny i uczennice zaraz. Ciepła 14—9. 1888r

Potrzebny uczeń do stolarza. Żórawia 22, m. 22. 1887r

Potrzebne panny do krawieczczyzny zaraz.— Sosnowa 9, mieszk. 7. 1885r

Panny zdolne, podręczne i do nauki potrzebne. Hoża 13—2. 1883r

Potrzebne maszynistki, dziurkarki do bielizny. Śliska № 7, m. 23. 42990

Potrzebne panny do pudełek. Ulica Śliska № 27, m. 14. 42982

Potrzebny snycerz na robotę stylową do stolarza. Ordynacka № 3. 42950

Potrzebna niemka przyzwoita do spaceru.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Spacer." 42947

Potrzebna zdolna upinaczka. Marszałkowska 142, M. Godlewska. 42940

Potrzebne bardzo zdolne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 27. 42924

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Rymarska № 5, sklep Światkowskiego. 42917

Potrzebna osoba do udzielania codziennie godzinę szycia na maszynie oraz robótek.— Oferty z ceną przyjmuje Kurjer pod „Nauka." 42936

Rzeźbiarz potrzebny jest. Ul. Wronia 52, Klix. 42964

Rządca majątku średniej wielkości potrzebny. Złoży gwarancję oraz referencje. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Rs. 1,000." 42814

Służąca do wszystkiego, mówiąca po niemiecku, potrzebna zaraz na wyjazd do Łodzi za wynagrodzeniem rs. 18 kwartalnie. Dowiedzieć się: Bielańska № 8, 1-sze piętro. 42062

Staniczarki kompletnie uzdolnione potrzebne do magazynu Wiedeńskiego, ulica Niecała 3. 42923

Uczniowie potrzebni, znający dobrze początki ślusarstwa. Zakład mechaniczny, ul. Chmielna 49. 42885

Uczeń potrzebny do krawca. Świętokrzyzka № 11, m. 1. 42925

Uczeń potrzebny do felczera. Ulica Czerniakowska № 69. 1884r

Wykończarki do pończoch potrzebne. Ul. Szczygla 11, m. 36. Płaca dobra. 42809

Zdolny ekspedjent potrzebny zaraz lub od 1-go grudnia do składu papieru. Oferty wraz z kopjami świadectw proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „A. 500." 42807

Kupno i sprzedaż.

A) Umeblowanie z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaję. Krucza 10, mieszkania 7. 39473

A) Kupię kwit lombardowy na rower pneumatyczny. Oferty dla „Rower" przyjmuje Bazar Wiejski, Bracka № 2. 42173

A) Starożytne mebelki, biureczko damskie do zbycia. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 21. 42519

A) Okazyjnie sprzedam zupełnie nowe palto damskie aksamitne, na wełnianej wacie. Sienna № 18—17. 42779

Adres: Widok 3. Suknie mało używane, kupno i sprzedaż. 41832

A) Piękna dywanowa otomana, fantazyjny złocony garniturek. Długa 25—6, Eldorado. 40348

Abażury ubierane i szkielety pod abażury sprzedaję. Złota 20—17. 42986

Bardzo tanio do sprzedania z powodu wyjazdu meble i kuchenne sprzęty. Oglądać można zrana do godz. 10-ej oraz od 4 do 6-ej po południu. Praga, Targowa № 3, m. № 2. Handlarzy nie dopuszcza się. 42932

Bardzo tanio do sprzedania kwiaty sztuczne. Przejazd 4, m. 5. 42705

Biurko-kantorek staroświecki mahoniowy sprzedaję. Żórawia 28, mieszkania 2, od 11 do 1-ej. 42903

Dywaniki strzyżone po 2.25, salonowe po 8.50, 14.00 do najwykwintniejszych, kretony meblowe od 15 kop., juty od 35 kop., we ny, plusze jedwabne, pokrycia meblowe po cenach wyjątkowo niskich w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1647

Dwie maszyny Singera, jedna buldog, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszk. 17. 42495

Do sprzedania łóżko, kozetka i dwa fotele, konsola i futro. Marszałkowska 134, mieszkania 4. 1872r

Do sprzedania niedźwiedzie używane i skóra łosiowa. Wspólna 16—21. 42888

Do sprzedania toaleta mahoniowa antyk, takiż ekran, futro popielice, plusz aksamitny, rolety koronkowe ręczne. Marjensztadt 7—17. 42872

Do sprzedania półki politurowane stojące o 5-iu kondygnacjach, zdatne do bibljoteki, kantoru, sklepu lub cukierni, waterklozet metalowy lakierowany pokojowy, zbiór „Przeglądu Tygodniowego" i „Prawdy" z lat kilkunastu. Wiadomość: Bielańska 2, m. 9. 42866

Do sprzedania tanio bilki piramidkowe oraz samowar duży restauracyjny. Daniłowiczowska № 4, mieszk. 34. 42821

Do sprzedania żakiet aksamitny watowy, salopa na popielicach. Niecała 12, mieszkania 24. 42:37

Do sprzedania palto syberynowe czarne podszyte bobrami, z kołnierzem barankowym. Wiadomość w fabryce kwiatów Marji Hoffman, Nowy-Świat 41. 42840

Do sprzedania futro damskie lisy amerykańskie, pokryte materją, zupełnie nowe, w magazynie garderoby pani Olczyk, ul. Chmielna 18. 42991

Do sprzedania dawniejszego fasonu mahoniowa kanapa, 6 krzeseł, w wybornym stanie, 85 rubli. Nowy-Świat 16—62. 42660

Futro bobry amerykańskie do sprzedania.— Wiadomość: Senatorska № 4, m. 16. 42248

Futro oposy niezniszczone rs. 40, drugie baranki rs. 30. Nowogrodzka 21, parter, od 2 do 4-ej. 42363

Fortepian dla dzieci zaczynających się uczyć, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 45. Praga, Wołowa № 40. 42442

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Futro damskie, amerykańskie lisy, kryte drogim jedwabiem, kosztowało 200 rubli, sprzedam za 120. Nowy-Świat 16—62. 42661

Futro oposy, zdatne pod rotundę. Jerozolimska 64, m. 5. 42626

Futro elki amerykańskie (męzkie), algierka, na osobę dobrego wzrostu, jest do sprzedania za rs. 120. Mokotowska 55, m. 49, u krawca. 1889r

Fortepiany, pianina używane kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska № 10, Chojnacki. 42989

Fortepian prawie nowy tanio do sprzedania. Nowy-Świat 64, Granke. 42979

Futro męzkie skunksy, w dobrym stanie, do sprzedania, kołnierz z lisów niebieskich.— Widok 13, m. 5. 42938

Futro męzkie szopy, zdatne do podróży, w bardzo dobrym stanie, za 75 rubli. — Złota № 14, m. 6, od 10 do 2-ej, od 5 do 8-ej. 42902

Futro męzkie nurki tanio do sprzedania.— Krucza 17, m. 1. 42905

Fortepian piękny Małeckiego rs. 310. Tłomackie 3, m. 13. 42879

Fortepian do sprzedania 7 oktaw, doskonały, za 265. Freta № 48, m. 8. 42806

Fortepian zagraniczny, czarny, rs. 240. Nowy-Świat 22, m. 22. 42546

Futro niedźwiadki piękne i w dobrym stanie sprzedam. Nowogrodzka 22, m. 3. 42498

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Gorsety od rs. 2. Krucza № 23, m. 8. 42858

Garnitur ze stołem 30 rs., lampa, szafy. Ul. Żelazna 30, m. 6. 42895

Garnitur, garniturek, łóżka, umywalnia, biurko, bibljoteczka, otomana, kredens, stół. Sienna 19. 42522

Garnitur czarny do sali jedwabiem kryty rs. 130, garnitury orzechowe, gabinetowe, garniturki fantazyjne różne, otomany gustowne. Ceny niskie, za dobroć roboty gwarantuję. Marszałkowska 115, Wdowiński. 42754

Kartofle Komorowskie w trzech gatunkach, a mianowicie Amerykany, Szampiony i Imperial po rs. 1 kop. 40 za korzec, Łaciaki po rs. 1 kop. 80. Zamawiać można w składzie maszyn Alfred Grodzki przy ulicy Senatorskiej i przy ulicy Złotej u rządcy domu № 22. 38629

Kominy żelazne około 30 cali średnicy, jak również maszynę parową około 30 koni siły kupuje inżenier A. Cohen w Piotrkowie. 1860r

Kasę ogniotrwałą Zielezińskiego, szkatułę sekretną zbywam. — Chłodna 40, Matyszkiewicz. 35253

Kasy ogniotrwałe renomowane poleca najtaniej Maruszewski, Chmielna 9. 40913

Kasy ogniotrwałe, pancerne, najnowszej konstrukcji, 25% taniej od innych cenników. Za dobroć, trwałość gwarantuję. Tłomackie 13, Sikorski. 40541

Kozetkę antyk palisandrową i fotelsztul sprzedam tanio. — Ulica Żórawia 22, stróż wskaże. 42973

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1746r

Kupię 12 krzeseł wojciechowskich, umywalnię orzechową z ciemnym marmurem, maszynkę benzynową w dobrym stanie. Nowy-Świat 16—62. 42659

Laubzegę nożną sprzedam tanio. Chwat, optyk, Miodowa 12. 42881

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 42214

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

Meble za bezcen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bibljoteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 39901

Magazyn ubiorów dziecinnych „Au Bon Marche" pierze chemicznie płaszczyki białe pluszowe, kolorowe, kaszmirowe, berety i mufki oraz wszelkie futra białe. Ceny bardzo niskie. Marszałkowska № 143, m. 9. 42451

Meble gustowne! № 12 Niecała. Całkowite urządzenia i pojedyńcze sztuki oraz garniturki fantazyjne. Wybór znaczny. Ceny bardzo niskie. Ul. Niecała № 12 (drugi dom od ogrodu Saskiego). 42345

Meble za bezcen! Niecała № 1, pierwsze piętro, od frontu. Garnitury, otomany, krzesła, stoły, lustra, kredensy, szafy etc. po niskich cenach. 42782

Meble, garnitury salonowe, gabinetowe, otomany, komplet sypialny, kredens, stół, tanio garnitur mahoniowy rs. 35, kozeta 4 fotele 15. — Plac św. Aleksandra № 13, tapicer Ring. 42969

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 42997

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20—12. 42980

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 41543

Magazyn mebli własnych wyrobów stolarskich i tapicerskich, oraz mebli starożytnych, bracia Świeżawscy, Marszałkowska № 113. 42186

Masło śmietankowe z dóbr Starawieś, z obór zarodowych hrabiny Marji Zamoyskiej sprzedawane będzie po kop. 45 funt, począwszy od 6 listopada, w kancelerji hr. Zamoyskich, Rymarska 8. 42514

Maszyny pończosznicze różne tanio, dam stałą robotę. Marszałkowska 125, mieszkania 11. 42865

Meble, lustro, maszynę, automat grający sprzedaję. Plac św. Aleksandra 16, mieszkania 12. 42534

Mahoniowy garnitur, świeżo jutą kryty, tanio do sprzedania. Warecka 9, mieszkania 28. 42545

Mebli garnitur czarny, otomana, szeslong, oraz obstalunki, przeróbki bardzo tanio.— Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 42541

Nadszedł transport cebuli krymskiej słodkiej. Nowogrodzka № 17, m. 4, od godziny 2—5-ej po południu. 42887

Nowe i używane. Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, posiada na składzie karety potrójne, faetony na gumowych i zwyczajnych kołach, powoziki petersburskie, wolanciki, perelotki, kocz, szaraban, sani duży wybór najlepszych fabryk petersburskich, różnej wielkości i na różne ceny. 42575

Ogier i klacz rosła, kasztany, młode, chodzące w parze i pojedyńczo, do sprzedania.— Chmielna № 5, hotel. 42863

Otomany od 20 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście № 9. 42425

Ogar młody, ładny, ułożony do polowania, jest do sprzedania. Wiadomość w aptece, róg Muranowa i Miłej. 43008

Oleandry ładne, duże, do sprzedania. Piękna 22, m. № 34. 42961

Otomana do sprzedania bardzo gustowna.— Trębacka № 9, m. 17. 42958

Otomanę gustowną sprzedam tanio. Ulica Mokotowska № 55, m. 44. 43009

Okazja. Łóżko orzechowe z materacem sprężynowym 30 rs., szeslong 30 rs., stół jadalny 15 rs., pianino nowe 275 rs. Zgoda 2—13, do południa. 42447

Pianino rzeźbione amerykańskiej konstrukcji, platforemkę, płaszcz z bobrów kamczackich sprzedam. — Nowy-Świat № 8. 42403

Piękny garniturek mebli rs. 36, otomana gustowna 18 rubli. Widok 22—24. 42435

Para łóżek orzechowych rs. 65, u stolarza.— Krucza 19—1. 42594

Pianino nowe fabryki „Angehöfer" do sprzedania za rs. 325. Ulica Nowy-Świat № 57, m. 13, od godz. 11 do 1-ej i od 5 do 9-ej. 42992

Pianino piękne sprzedaję za rs. 280. Daniłowiczowska № 4, lombard. 42987

Pianino zagraniczne, mało używane, sprzedam niedrogo. Pańska 10. 42988

Para klaczy gniadych tanio do sprzedania.— Szpitalna 5. 42981

Porcelana piękna nowa, szkło stołowe szlifowane, cienkie, futra dwa damskie i okrycie ciepłe do zbycia zaraz. — Marszałkowska № 61, m. 6. 42967

Palto męzkie jesienne, całkiem nowe, do sprzedania. Od 2 do 5-ej po poł., Hoża 21, m. 13. 42278

Różne meble, lustro. Królewska 31—11. 42508

Rower angielski „Swift" używany, do sprzedania. Wiadomość u optyka Czerwińskiego, ul. Trębacka № 7. 42331

Sprzedaję, kupuję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, okrywki weselne. Bednarska 19. 42768

Suknię jedwabną 25, rożową 15, szlafrok wełniany sprzedam. Nowy-Świat 41, mieszkania 28. 42701

Sprzedam kołnierz, mufkę bobry kamczackie, szubę czarną aksamitną dla starszej osoby, żakiet pluszowy, żakiet aksamitny z sobolami, czarną jedwabną suknię. Żórawia 10, m. 1, od 1 do 4-ej. 42464

Sprzedam tanio szopy. Mokotowska 23a, m. 14. 42843

Szaraban prawie nowy do sprzedania zaraz bardzo tanio. Pańska 50, u stróża. 42894

Sprzedam fortepian czarny, krótki, rs. 50· Marszałkowska 104, m. 16. 43004

Sofa za rs. 17. Żórawia 26, m. 11. 42972

Skrzypce do sprzedania 15 rs. Sienna 23, m. 19. 42957

Sanki eleganckie, nowe, do sprzedania. Mokotów, za rogatkami. park Szustra, u ogrodnika. 42956

Tanio do sprzedania rotunda na lisach i żakiet. Chmielna 110—12. 42733

Tanio do sprzedania mocne płótno z wełną na portjery kop. 50 łokieć, używana czarna szuba watowa rs. 4, stągiewka rs. 1. Podwale 10, mieszk. 3. 42868

Urządzenia prawidłowe ustępów na proszku otwockim, przy zastosowaniu samozasypujących sedesów (od 10 do 20 rs.) uskutecznia kantor Otwock, Plac Teatralny № 11.— Przy powyższem urządzeniu osiąga się minimalne zużycie proszku, a bez kosztów wywózkę bezwonną. Urządzenie jako tymczasowe niezbędne podczas prowadzenia budowy domów. 1711r

Wstążki czysto jedwabne, różne kolory, bardzo tanio, żakiet. Sienna 19. 42521

W zakładzie wyrobów futrzanych F. Himml, Krakowskie-Przedmieście № 40, złożono do sprzedania płaszcz szopowy, futro szopy, palto jonaty z kołnierzem bobrowym, futro baranki z obłożeniem szopowem i futra damskie lisy i popielice. 42310

Żakiet pluszowy jedwabny, brązowy, ciepły, na osobę szczupłą, do sprzedania. Wilcza 38, m. 18. 42536

Żyrandol Louis XVI, porcelana starorusska, łóżka są do sprzedania. Nowosenatorska 3, m. 5. 42379

Żyrandol, świeczniki, kandelabry, lampy, dywany, kolumny, lustra, landszafty. Sienna 19. 42523

25 rs. sofa, dwa fotele, dwa krzesła tureckie. Krucza 20, w składzie węgli. 42831

Interesy handl. i majątk.

Dom w Warszawie do sprzedania, w szacunku 35,000 rubli, na korzystnych warunkach. Bez pośrednictwa. Wiadomość w cukierni, Nowy-Świat № 44. 42850

Dobrze urządzona fabryka cukierków do sprzedania na korzystnych warunkach.— Dzielna 10—2. 42941

Fabryka tkacka mała do sprzedania. Warsztaty ręczne. Długa 10, m. 34. 42839

Jest do sprzedania magazyn mód na pryncypalnej ulicy, istniejący 26 lat. Kapitał wymagany do 2,200 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Magazyn 2,000." 42962

Kawiarnia do sprzedania za przystępną cenę, punkt dobry. Leszno 27. 42998

Kawiarnia do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Nowy-Świat № 8. 42297

Kawiarnia z całem urządzeniem z powodu słabości właścicielki do sprzedania. Cena przystępna. Nowe-Miasto № 23, naprzeciw szkoły Konarskiego. 42586

Kawiarnia jest do odstąpienia z dobrym przychodem, z powodu słabości gospodarza. Ulica Freta № 45. 42689

Magle sprzedam tanio. Hortensja № 6. 42908

Narożna posesja na restaurację, z bilardem, do wynajęcia od stycznia 1895. Wiadomość Browarna 8, u właściciela domu. 42927

Odstąpię filję rzeźniczą. Dzielna 78. 42929

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

Potrzebny młody człowiek lub kobieta do interesu handlowo-przemysłowego, z kapitałem 3—5,000 tysięcy rubli. Wiadomość: Bracka 8, m. 15, od godz. 11—1-ej po poł. 42102

Plac około 4,000 łokci kw. położony przy placu Witkowskiego do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 33, mieszk. 6, między 4 a 6 po południu. 42235

Propinacja we wsi kościelnej przy fabryce cukru jest do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Nowolipki № 56, u właściciela. 42259

Piekarnia ze sklepem spożywczym przy fabryce cukru 5 mil od Warszawy jest do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Nowolipki № 56, u właściciela. 42258

Poszukuje się młodego człowieka z kapitałem rs. 5,000, jako wspólnika do interesu pewnego. Wspólna praca wymagalna. Pożądaną byłaby znajomość buchalterji. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami „E. D. Wspólnik." 42803

Plac dwufrontowy, dziedziczny, bez długu, łokci □ 20,000, sprzedam, zamienię na ładną wiejską rezydencję. Marszałkowska 41, mieszkania 11. 42762

Pralnia zaraz jest do sprzedania bardzo tanio z powodu zmiany interesów, dająca pewne utrzymanie. Aleja Jerozolimska № 58. 42835

Poszukuje się wspólnika do interesu handlowego z kapitałem około 2 tysięcy rubli.— Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod S. W. 42859

Potrzebny wspólnik do interesu fabrycznego, istniejącego lat 16. Wymagalna jest suma 2,000 rs. — Oferty przyjmuje Kurjer dla „Te. H. S." 42934

Potrzebne 500 rs. na procent, za pożyczenie do 15 maja 1895 r. dam na całe lato letnie mieszkanie blisko Warszawy, okolica lesista. Oferty: Marszałkowska 97, m. 10. 42922

Restauracja do sprzedania, egzystująca od roku 1881. Komorne tanie. — Wiadomość: Aleksandrja № 18, mieszkania 12. 42931

Restauracja z gabinetami do sprzedania.— Nowy-Świat № 58. 42901

Restauracja lub szynk jest do odstąpienia w każdym czasie, w których wydaje się piwa przeszło 2,600 antałków rocznie, co pokrywa komorne i patent. Wiadomość: Grzybowska № 37, m. 29, od 3 do 5-ej. 42857

Rs. 9,000 ulokowane na majątku ziemskim zaraz po Towarzystwie, sprzedam. Wielka 45, m. 4, między godz. 3—5. 41792

Sprzedam tanio zaraz magazyn kapeluszy z powodu zmiany interesów, Marszałkowska № 90. 52230

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Wiadomość: Biała № 7, mieszk. 2. 42595

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem sprzedam tanio z powodu wyjazdu; piekarz płaci komorne 20 rs. Krucza 20, w składzie węgli. 42544

Skład węgli do sprzedania zaraz. Ulica Grochowska № 7, na Pradze. 42294

Skład węgla, cementu i wapna sprzedam.— Wspólna № 3. 42339

Sklep do sprzedania. Ulica Piękna № 23. 42430

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ul. Nowolipki № 27. 42570

Sklep mydlarsko-kolonjalny, egzystujący lat 14, z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów odstępuję zaraz. Cena przystępna. Wolska № 13. 42558

Sprzedam solidnie postawiony dom trzypiętrowy z oficynami, ogródkiem, tuż przy Marszałkowskiej. Szacunek 100,000, wymagalna połowa. Traktować życzący złoży adres: kantor Kurjera pod „100,000." 42935

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Piwna № 15. Wiadomość na miejscu. 43006

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Nowolipie № 47. 43005

Sklep mączno-kolonjalny do sprzedania, punkt dobry. Wiadomość: ulica Freta № 5, w owocarni. 42977

Sklep spożywczy, piekarnia, z urządzeniem, do sprzedania w Pruszkowie. Wiadomość w bufecie. 42971

Sprzedam garkuchnię w okolicy fabrycznej. Przejazd № 4, m. 7. 42970

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy. Krakowskie-Przedmieście № 4, stróż wskaże. 42952

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 100.— Wiadomość w kawiarni, ulica Żelazna № 91. 42942

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Ulica Nowokarmelicka № 11. 42896

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Grzybowska № 55. 42870

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny do odstąpienia zaraz z powodu słabego zdrowia. Komorne tanie. Włodzimierska 2. 42816

Sprzedam sumę 12 tysięcy rubli tanio. Sowia № 2, m. 7. 42848

Skład węgla do sprzedania lub do wydzierżawienia na sezon zimowy. Ulica Żórawia № 7. 43010

Wspólnik samotny, mający rs. 200, potrzebny. Czerniakowska 18, m. 21. 42913

Wspólnik technolog lub doświadczony praktyk, kupiec, mający 20—30 tysięcy majątku, jest pożądany. Uprasza się o złożenie ofert pod „H. U. 10" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 42886

Wilcza 78. Do sprzedania sklep. 42649

100 rs. i więcej pożyczę za wstawienie pianina do mojego mieszkania. Przyjmuje się suknie do roboty, ceny przystępne. Ciepła 17, m. 43. 45853

1,000 rs. potrzeba na pewny interes. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Wu. Wu." 42860

1,500—2,000 rs. potrzebne są na dobry procent. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyr. „Dobry procent." 42221

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1868r

A) Kunkel i Nowicki zakład przewozowy, Trębacka 5, przyjmuje na skład towary i meble, załatwia przewozy i opakowanie tychże, kupuje stare skrzynie od mebli. 1801r

Poszukuje się zaraz 3—4 pokoi, gaz, wodociąg, lub sklep z mieszkaniem. Oferty z ceną składać: hotel lipski, u szwajcara. 42832

Poszukuję wozowni i pokoju na parterze, lub dwóch suteren suchych. Mokotowska 23a, m. 14. 42844

b) Zaofiarowane.

Apartament złożony z 6-u obszernych pokoi. pokoju kąpielowego, pralni, ogródka z werendą, do wynajęcia każdego czasu. Hoża 22, róg Kruczej. 41428

A) Apartament umeblowany, elegancki, 4, 7 pokoi, kuchnia, waterklozet, 1-e piętro, front, suche, ciepłe. Hortensja 7—3, wiadomość 21 miesz. 42919

Cena przystępna. Dla osób inteligentnych: mieszkanie, utrzymanie, obiady. Tamże akademik poszukuje współlokatorów. Świętokrzyzka 41—14, 1-e piętro. 42828

Do wynajęcia mieszkanie, złożone z 4 pokoi, kuchni, komórki, z gazowem oświetleniem, na ul. Przejazd № 9, 3-e p. Wiadomość na Długiej № 38, m. 27. 42078

Do wynajęcia pokój duży, słoneczny, elegancko umeblowany, z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, od frontu, 2-e piętro. Złota 24, wiadomość u stróża. 42910

Do wynajęcia pokój słoneczny, umeblowany, usługa, herbata, miesięcznie 13. Chmielna 41, róg Marszałkowskiej. 42875

Dla dorożkarza stajnia, wozownia do najęcia. Piękna 21, sklep spożywczy. 42878

Na przyszły rok letnie mieszkania wypuszczę o 25% taniej jak na wiosnę, mogą być zaraz. Złota 34, m. 2. 42921

Pokój przy rodzinie dla panienki. Wspólna 47a—6. 42939

Pokój duży, wygodnie, elegancko umeblowany. usługa. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 42691

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 42326

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Senatorska 10. Do wynajęcia zaraz obszerna piwnica, z urządzeniem gazowem i wodociągowem. Wiadomość u zarządzającego domem. 42373

Salon frontowy, z balkonem, przy familji, do wynajęcia. Królewska 31—11. 42842

Trzy pokoje frontowe, z balkonem, przedpokojem, umeblowane, do wynajęcia zaraz. Ulica Niecała № 2, mieszkania 13. 42556

Włodzimierska 6, m. 10. Dwa, trzy lub cztery pokoje łączne do wynajęcia;—tamże obiady zdrowe; potrzebna osoba do szycia i wyręczenia. 42948

8 rs. duży pokój, meble, usługa. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 42690

Doniesienia rozmaite.

A) Massażystka M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 42202

A) Plamy bezpowrotnie wywabia, pierze. chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

Akuszerka przyjmuje panie bez meldunku, udziela porad swej specjalności potrzebującym ścisłego sekretu. Słabość i umieszczenie dziecka od 15 rs. Pokoje oddzielne i wspólne. Leszno 24. 39556

Adres: Pralnia chemiczna i farbiarnia. Wywabianie plam. Ceny nizkie. Hoża 8. 42883

Cytry koncertowe, Prima i Elegijne wyrabiam na sposób wiedeński, oraz stoliki Rezonausowe do tychże jak również reparuję wszelkie instrumenty muzyczne, z czem polecam się Szan. pp. Amatorom muzyki. Adam Merchel. Piękna № 48, w Warszawie. 42996

Dama starsza, inteligentna. pragnie towarzyszyć w podróży do Mentony, za koszta podróży i utrzymanie. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod Z. W. 42968

Hafty, znaczenie wypraw, przyjmuje uczennica zakładu św. Marty. Nowy-Świat 59, mieszk. 25, (parter), prawa oficyna nowa. 42945

Kroju Worth'a 8 rubli wyucza się łatwo, sumiennie, Nowy-Świaż 56, m. 16. 42946

Młoda, inteligentna i wykształcona osoba, wyjeżdżająca do jednej ze stacji klimatycznych południowych, może zaopiekować się chorą do samego miejsca, za cenę kosztów kolei. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Ewelina" 42851

Nagrody 5 rs. We wtorek 6-go na Senatorskiej około Hersego zgubiono portmonetkę czarną, ze znaczniejszą kwotą pieniężną i z imiennym biletem na wejście do pałacu Łazienkowskiego. Odnieść: Bracka 23, stróż wskaże. 42978

Obiady prywatne od 12-ej do 3-ej. Chmielna 110—12. 42734

Obiady domowe, zdrowe. Aleja Jerozolimska № 70, m. 14. 42228

Okazja. Kapelusze damskie na obecny sezon najmodniejsze od 2 rs., w magazynie pod firmą M-me Marie, Niecała 10. 42963

Obiady prywatne, zdrowe, na wiejskiem maśle. Widok 21, mieszk. 21. 42965

Obiady smaczne, zdrowe, na maśle,—od godziny 12-ej do 5-ej. Senatorska 22, mieszkania 32. 43003

Obiady po 18 kop., śniadania, kolacje, wyborowe, tanio. Piwna 12. 42983

Pelagja Gałecka. W pracowni mojej fason sukni z dodatkami od rs. 8 ślubnej, wieczorowej od rs. 9. Model z bibułki od kop. 30. Podwale 10. 42867

Pianista tanio gra do tańca. Aleksandrja № 20, m. 2a. 41967

Pipifax praktyczny przyrząd z klozetowym papierem 60 kop., papier klozetowy w paczkach od 20 kop. Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 42036

!!Wyborowe herbatniki, najlepsze biszkopty, wielki wybór czekoladek i cukrów, torciki prallnowe, najlepsze sucharki zdrowia, wyborowe torty Mocca, najlepszy tort Russel, wyborowe babki poleca cukiernia T. Sztengel: Marszałkowska 152. 42119

W dniu 2 listopada zgubiono dewizkę srebrną z brelokiem forma podkowy, złota, z napisami na jednej stronie cztery nazwiska. Nagroda podług wartości. Krucza № 9, mieszkania 16. 42914

Zaginął dowód zastawowy № 189157 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego, plac Warecki № 2. 42904

Zakład fryzjerski A. Lenczewski, Nowy-Świat № 43, przyjmuje kobiety do nauki czesania dam. 42064

Za nagrodą. Przechodząc z ulicy Miodowej na Nowy-Świat zgubiony został zegarek damski złoty, na krótkim łańcuszku. Proszę odnieść: Nowo-Wielka № 4, m. 4. 42750

Zaginął pies młody, biały w żółte łatki. Nagrodzę znalazcę. Waliców 15. 42755

4 rs. wyuczam krawatów dokładnie w dwa tygodnie, fasony najświeższe. Włodzimierska 3, mieszkania № 17. 42520

*) **Draceny** naturalne, sztucznie suszone, palmy, begonje od rubla. Wanda Siwińska. Krakowskie-Przedmieście 61. 42813

*) **Bluzki** różne, bardzo piękne. „Manufaktura krajowa." A. Brachocki. Niecała 12.

*) **Staniki** trykotowe „Jersey" lżejsze i ciepłe. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

*) **Suknie** wykończa się w najkrótszym czasie. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

*) **Halki** ciepłe różne. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

*) **Czapki** dla panien i dzieci. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

*) **Karbowanie**, plisowanie sukien koronek. A. Brochocki. Niecała 12.

*) **Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa." Niecała 12. 43001

*****) **Rękawiczki** litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonałą piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

) **Najpiękniej odświeża garderobę męzką, przerabia modnie, farbuje i pierze chemicznie. Marszałkowska 143. Jan. 32565

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 26 Октября (7 Ноября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).